



POZNAN
SOBOTA
28
NIEDZIELA
31
GRUDZIEŃ
1967
PONIEDZIAŁEK
1
STYCZEŃ
1968
Wydanie AB
308-9 (7425-6)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

32,1 mln Polaków powita Nowy Rok

32,1 mln Polaków powita Nowy Rok — poinformował prezes Głównego Urzędu Statystyki cznego Wincenty Kawalec.

Większość naszego społeczeństwa stanowią kobiety. Jest ich 16,5 mln o ok. 900 tys. więcej niż mężczyzn. Dalsze postępy urbanizacji sprawiły, że w miastach mieszka obecnie 16,2 mln obywateli, a na wsi 15,9 mln. W tym roku według szacunków — nastąpił dalszy poważny spadek przyrostu naturalnego — z 9,4 do 8,4 promille. Za notowano nieznaczny wzrost liczby zawieranych małżeństw, mimo że dużo więcej osób osiągnęło wiek, uprawniający do zmiany stanu cywilnego. Świadczą o tym większe odpowiedzialności młodych ludzi, dążących do osiągnięcia stabilizacji zawodowej i materialnej przed ślubem.

Jesteśmy ciągle jeszcze jednym z najmłodszych na świecie narodów: blisko 40 proc. ludności nie przekroczyła 19 roku życia. Przeżyjemy obecnie wyżej demograficznie: co roku ponad 600 tys. młodych ludzi osiąga wiek zdolny do podjęcia pracy.



W pobliżu bazy wojskowej w Da Nang

Zacięta bitwa partyzantów z wojskami sajgońskimi i USA

Amerykanie wzmagają naloty na Laos

Z Sajgonu donoszą, że w czwartek przez cały dzień toczyła się zacięta bitwa między żołnierzami sajgońskimi i USA z jednej strony, a partyzantką południowowietnamską — z drugiej. W odległości około 25 km na południe od wielkiej amerykańskiej bazy wojskowej w Da Nangu. Walka trwała jeszcze w piątek. Obie strony poniosły znaczne straty w ludziach. Złe warunki atmosferyczne uniemożliwiały interwencję lotnictwa amerykańskiego.

jak obecnie — pisze w piątkowej „Prawdzie” hanojski korespondent tego dziennika, Wasiljew.

Dokończenie na str. 2

Tymczasem pięciu żołnierzy wojsk sajgońskich zostało zabitych a 32 rannych wskutek pomyłkowego ostrzelania ich stanowisk przez dwa samoloty amerykańskie typu „B-57 Canberra”. Jak podaje agencja France Presse, incydent wydarzył się w czwartek w prowincji Binh

Thuan, 200 km na północny wschód od Sajgonu. Wskutek ostrzału z broni pokładowej ranni zostali również dwaj amerykańscy doradcy wojskowi.

W czwartek Demokratyczna Republika Wietnamu znów została zaatakowana przez amerykańskich piratów powietrznych. Terrorystyczne naloty koncentrowały się w regionach Hanoi i Hajfongu. Z uwagi na złe warunki atmosferyczne Amerykanie podczas rajdów korzystali z pomocy radaru. Bombardowano m.in. lotnisko w Hoa Lac położone około 30 km na zachód od Hanoi oraz most kolejowy i drogowy odległy o 4 km od Hajfongu. W tym samym dniu dokonano na lotu na szlaki komunikacyjne i konwoje drogowe w południowej części kraju.

Jeszcze nigdy w ciągu ostatnich miesięcy niebezpieczeństwo jawnego wtargnięcia amerykańskich wojsk lub ich marionetek do Laosu i Kambodży nie było tak wielkie.

Przemówienie noworoczne Edwarda Ochaba w Radiu i TV

31 grudnia 1967 roku o godzinie 20 przed kamerami Telewizji i mikrofonami Polskiego Radia — przewodniczący Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu Edward Ochab wygłosi przemówienie noworoczne.

Przemówienie nadane będzie w programie ogólnopolskim Telewizji oraz w programach I, II i wszystkich rozgłośni wojewódzkich Polskiego Radia. (PAP)

Spadek rezerw amerykańskiego złota

Amerykański bank centralny (tzw. rezerwy federalnych) podał do wiadomości w dniu 28 bm., że w listopadzie Stany Zjednoczone straciły 74 miliony dolarów w złocie, co jest największą miesięczną stratą od sierpnia 1966 r. 21 mln. dolarów przeszło w ręce amerykańskich przemysłowców, a 53 mln. dolarów wpłynęło na konta rządów zagranicznych. Był to przede wszystkim skutek gwałtownego popytu na złoto po dewaluacji funta szterlinga i wynik pogłosek o możliwości dewaluacji samego dolara.

W listopadzie administracja USA powzięła decyzję zaczerpnięcia z zapasów złota w formie Knox 475 mln. dolarów, aby zapewnić stabilizację ceny złota na giełdzie nowojorskiej na poziomie 35 dolarów za un-

cję. W następstwie tego amerykańskie rezerwy złota spadły w końcu listopada do poziomu 12,965 mln. dolarów, nie notowanego od maja 1938 roku.

Przewiduje się, że w grudniu ubytek amerykańskiego złota będzie równie wielki jak w listopadzie. (PAP)

100 osób żyje w Połsce z rozrusznikami serca

Osiągnięcia współczesnej chirurgii serca w połączeniu ze zdobyciami nowoczesnej techniki — pozwalają na ratowanie życia w sytuacjach, które jeszcze do niedawna uchodziły za beznadziejne. Metody te coraz szerzej stosowane są również i u nas. Jedną z nich polega na zakładaniu na stałe pod skórę pacjenta, miniatury rozrusznika serca (wielkości pudełka papierosów), który za pośrednictwem impulsów elektrycznych przekazywanych z małych baterii zapewnia rytmiczną pracę mięśnia sercowego. W Polsce żyje obecnie z tego rodzaju urządzeń blisko 100 pacjentów. (PAP)

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM

Pionowy start

Na lotnisku Dunsford w Wielkiej Brytanii wypróbowano w dniu 28 XII prototyp nowego samolotu o napędzie odrzutowym. Jest to samolot typu „Harrier Gv”, przystosowany do startowania pionowego.

Kombinat hotelowy

W związku z planami szerokiej rozbudowy zaplecza hotelowego turystyki węglarskiej, w Budapeszcie powstaje wielki kombinat hotelowy nad Dunajem, w pobliżu Mostu Elżbiety. Kombinat ten



Wszystkim Czytelnikom, Współpracownikom, Przyjaciółom
Sympatykom — najserdeczniejsze życzenia z okazji Nowego Roku
składa
Głos Wielkopolski

Zaszczytne odznaczenie Z. Piękniewskiego

Jak już podawaliśmy, 28 XII obchodził 75 rocznicę urodzin znany działacz społeczny i polityczny w Wielkopolsce Zygmunt Piękniewski.

W godzinach wieczornych odwiedzili Jubilata: I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Jan Szydłak, sekretarz KW Jerzy Zasada, przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szczepan, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania Jerzy Kusia i sekretarz KD — Romuald Szpringer. Podczas wizyty przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szczepan udekorował Zygmunta Piękniewskiego Orderem Sztandaru Pracy I klasy, który przyznała mu Rada Państwa w uznaniu zasług. Przybyli złożyli również Jubilatowi serdeczne gratulacje i życzenia z okazji 75-lecia.

Jest to drugie tak zaszczytne wyróżnienie, które spotkało Zygmunta Piękniewskiego. Do tej pory posiadał Jubilat Order Sztandaru Pracy II klasy. (b)

wznoszony jest w kooperacji z amerykańskimi przedsiębiorstwami: „Cyrus Eaton” oraz „International Hotel Corporation”.

Bank „Intra” otwarty

28 grudnia w Bejrucie ponownie otwarto największy bank libański „Intra”.

Jak wiadomo, bank ten zbankrutował przed 14 miesiącami — wskutek braku płynnej gotówki i zawieszenia wypłat. Wywołało to ostry kryzys w Libanie.

Napad na pociąg

6 zamaskowanych bandytów, uzbrojonych w ręczne karabiny maszynowe, zaatakowało w piątek rano wagon motorowy, kursujący między miastami Aix i Marsylią we Francji. Bandyci zdołali zbliżyć z workiem pieniędzy, zawierającym 185 tysięcy franków.

Witaj!

W pisanej i niepisanej biografii naszego życia przybyło 365 rozdziałów. Radosnych i smutnych pełnych napięcia i spokoju. Takich, które chcielibyśmy wpisać do kolejnego tomu życia i takich do wpisania których zmusił nas los. Nadszedł Nowy Rok, jest to dzień, który zawsze tchnie optymizmem. Ten dzień, kiedy odwracamy kłepsydło, mierząc czas i pełni nadziei spoglądamy w szkiełko, wypełnione ziarenkami piasku. Co też ono nam przyniesie?

To samo powtarza się od lat, tylko że inne wydarzenia i inne wartości kryją się za każdą cząstką czasu. Nie zawsze myślimy o tym, że wraca tylko do minionych 12 miesięcy. Przypominamy sobie często lata, które zaczęliśmy od wzajemnych życzeń, aby gromadzić się nad światem chmury nie były zwiastunem wojny. Potem przyszły dni okupacji i każdy życzeniem przetrwania — towarzyszyły słowa otuchy. Z kolei — na morzu zgłiszcz i ruin, życzyliśmy sobie wytrwałości w odbudowie kraju. Cieszyliśmy się wtedy z każdego drobniaczka. Przekonał się, że wydzwignię Ojczyznę, że w walce z przeciwnościami mamy oddanych przyjaciół, równie doświadczonych przez los, przyjaciół którzy nam pomogą. A jednocześnie wspólnymi siłami nie dopuścimy już do powtórzenia się tragicznej karty dziejów.

Dzisiaj możemy sobie powiedzieć, że tamte życzenia się spełniły. Nie jesteśmy jeszcze wprawdzie tak bogaci, jak kraje, w których fabrykowano telewizory, pralki i samochody wtedy, kiedy myśmy sprzątali gruz z ulic, rozminowywali pola i remontowali zniszczone maszyny, żeby wyprodukować pierwsze metry materiału, którym będzie można okryć grzbiet. Zbudowaliśmy nowe miasta i fabryki, nowe drogi, szkoły i wyższe uczelnie. Potrafimy też robić pralki, telewizory, tranzystory i syntetyczne materiały. Tym, którym nawet jedna bomba na kraj nie spadła, możemy dziś zaimponować polskimi komputerami i laserami. Sprawili to nasze mózgi i nasze ręce. Nie mamy jeszcze takich sweterków i takich samochodów, jak niektóre inne kraje. To prawda. Ale nie mieliśmy ważniejszych rzeczy. Dzisiaj już je mamy. Resztę także będziemy mieli. Przekonał się, że potrafimy.

Kiedy wznosić będziemy noworoczne toasty i cieszyć się, że przeżyliśmy kolejny rok twórczej pracy w zdrowiu, nie zapomnijmy, że w tym samym czasie wietnamskie dzieci słuchać będą huk bomb, spadających na ich domostwa, tylko dlatego, że amerykańscy szaleńcy „bronią” swojej ojczyzny w części świata, która nigdy ich ojczyzną nie była. Pamiętajmy, że świat nie uwolnił się jeszcze w pełni od wojen, ucisku i nędzy. Przechylając kielich — życzymy sobie, by nadchodzący rok był jeszcze lepszy od zeszłego, abyśmy za rok mogli powiedzieć, że wzbogacił się nasz Ojczyznę o nowe wartości. Życzymy i — realizujemy te życzenia. Od nas bowiem zależy, czy przybiorą realny kształt, czy zostaną tylko marzeniami.

B. D.

Święto narodowe Kuby i Rumunii Depesze z Polski

Z okazji święta narodowego Kuby — 9 rocznicy zwycięstwa rewolucji sekretarz KC PZPR Wł. Gomułka, przewodniczący Rady Państwa E. Ochab i premier J. Cyrankiewicz wystosowali depeszę gratulacyjną do sekretarza KC KP Kuby, premiera Fidela Castro i prezydenta Osvaldo Dorticos.

Z okazji 20 rocznicy proklamowania Rumuńskiej Republiki Ludowej, przypadającej w dniu 30 XII, przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wystosował depeszę gratulacyjną do przewodniczącego Rady Państwa Socjalistycznej Republiki Rumunii Nicolae Ceausescu.

Theodorakis nadal w więzieniu

Mikis Theodorakis, znany kompozytor (autor m. in. muzyki do filmu „Grek Zorba”) i b. deputowany do parlamentu, jest jedną z pierwszych ofiar czwartkowego dekretu ograniczającego zasięg amnestii ogłoszonej przez juntę wojskową.

Theodorakis miał już w przeszłości cztery wyroki sądu we za działalność polityczną, wobec czego, zgodnie z dekretem, nie zostanie zwolniony z więzienia, w którym znajduje się od dwóch miesięcy. Dyrektor więzienia zawiadomił o tym oficjalnie żonę kompozytora.

Czterej marynarze USA proszą o azyl w Szwecji

W piątek, 29 XII przybyli samolotem z Moskwy do Sztokholmu, czterech amerykańskich marynarzy: Richard Bailey, John Barilla, Michael Lindner i Craig Anderson, którzy w dniu 23 października br., nie chcąc brać udziału w brudnej wojnie w Wietnamie, opuścili lotniskowiec marynarki wojennej USA „Intrepid” w jednym z portów japońskich, a następnie przebywali przez kilka tygodni w Moskwie. Marynarze ci zamierzają prosić władze szwedzkie o azyl polityczny.

Amerykańskich przeciwników wojny wietnamskiej powitała na lotnisku sztokholmskim delegacja szwedzkiego Komitetu Pomocy Wietnamowi. Komitet ten zapewnił młodym marynarzom kwatery w prywatnych domach i będzie się nimi opiekował w pierwszym okresie ich pobytu na ziemi szwedzkiej.

PAP

Goldberg podaje się do dym'sji

Stały przedstawiciel USA w ONZ, ambasador Arthur Goldberg miał potwierdzić, że do dnia 1 lutego 1968 r. złoży dymisję ze swego stanowiska. Wiadomość tę podał w piątkowym numerze dziennik „Washington Post”.

Następne wydanie „Głosu”

ukaze się

WE WTOREK

2 stycznia 1968 r.

Bataliony chłopskie idą w bój...

Zwycięstwo pod Wojdą

W morzu cierpień i rozpacz, w łańcuchu bestialstw i prześladowań jakie spadły na Polskę w grudniu 1942 roku doszło jako symbol nowych niebezpieczeństw: Zamojszczyzna.

Wróg upodobał sobie ten nie wielki skrawek żyznej, polskiej ziemi na opracowaną w berlińskich gabinetach „panów świata” akcję przesiedlenia. W praktyce miało to oznaczać wypędzenie, bestialskie pozbawienie dachów nad głową, dobytku i warunków do życia kilkudziesięciu tysięcy chłopów polskich i osiedlenie w ich wioskach hitlerowskich kolonistów — Niemców z podbitych przez Hitlera krajów.

„Der Osten gehört den Schutzstaffeln” — „Wschód należy do SS” — głosiło hitlerowskie czasopismo „Kolonistenbrief”. Za tym sloganem kryła się chmurna zapowiedź dalszych akcji wysiedleńczych, realizacji planów „drangu”.

W okresie od listopada 1941 do sierpnia 1943 roku na teren Zamojszczyzny przybyło około trzech tysięcy rodzin niemieckich. Polskie do niedawna wsie Cieszyń, Siedliska, Zawada, Boratycze przemieniały się w skawiczyne w 100-procentowe, niemieckie „Hochdorfer” czy „Wirsing”, inne wioski otrzymywały tymczasowo po kilka niemieckich rodzin dla zagospodarowania się w ściśle określonym na przyszłość celu. W 297 wsiach gospodarowali już koloniści czyli „czarni”, jak ich nazywała ludność polska.

W 297 wsiach rozsiadli się grupy kierowane przez wypróbowanych w polakożerczych poczynaniach SS-manów. Wszyscy wiedzieli co to znaczy. Wiści o tragedii Zamojszczyzny lotem błyskawicy rozniósł się po całym kraju, poruszyły umysły, wzburzyły serca, roznieciły wole oporu.

Pierwsi wystąpili zbrojnie chłopcy — najbardziej zainteresowani dola swoich braci. Mimo sprzeciwów Delegatury Rządu i Komendy Głównej AK, której na mocy specjalnego rozrządzenia zaczęto podporządkowywać Bataliony Chłopskie, komendant główny BCH Franciszek Kamiński już 10 grudnia 1942 roku przyjechał na Zamojszczyznę, aby zorganizować samoobronę miejscowej ludności, 15 grudnia, na naradzie obwodowych komendantów BCH opracowano plan oporu, który przewidywał spalanie w trzeciej dekadzie grudnia dziesięciu wsi zajętych przez kolonistów i przejście do walki zbrojnej w razie zastosowania przez Niemców represji wobec ludności polskiej.

Warszawskie kierownictwo ruchu ludowego (ROCH) zatwierdziło plan opracowany przez Bataliony Chłopskie i wysłało na teren Zamojszczyzny Pierwszą Kadrową Kompanię BCH pod dowództwem por. Jerzego Millera „Visa”.

7 grudnia żołnierze BCH i nie których placówek AK wtargnęły

Dokończenie na str. 4

Roczne zadania przed terminem

Przeważająca większość fabryk i przedsiębiorstw wykonała już plany ustalone na rok bieżący. Pośród nich znajduje się Fabryka „Lechia”, która wyprodukowała w tym roku na rynek artykuły wartości przeszło 1,5 miliarda zł i wykonała w 121 procentach plan eksportu. „Lechia” zwiększyła w 1967 roku produkcję wielu poszukiwanych artykułów i dostarczyła m. in. ponad plan 1000 ton proszku do prania „Ixi”.

Zakład ten systematycznie zwiększa też eksport i w 1967 roku wysłał swe wyroby do 14 państw. W planach na rok przyszły przewidziano, że „Lechia” zwiększy swą produkcję o 23 procent. „Lechia” już obecnie produkuje 280 artykułów.

Przed terminem wykonała również swe plany Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów w Antoninku. (b)

Samochody z pasami niebezpiecznymi

Dyrekcja koncernu General Motors podała do wiadomości, że z dniem 1 stycznia 1968 roku wszystkie samochody tej firmy wyposażone zostaną w specjalne pasy ochroniackie pasażerów na przednich siedzeniach. W związku z tym podniesiony zostanie koszt samochodu o 22 dolary. (PAP)

Obroty na sumę około 10 mld rubli

Handel ZSRR z krajami RWPG w 1968 roku

W 1968 roku obroty handlowe ZSRR z krajami RWPG osiągnęły rekordową sumę około 10 miliardów rubli. Głównymi partnerami Związku Radzieckiego pozostaną nadal NRD, Czechosłowacja, Polska, Bułgaria i Węgry. Oczekuje się, że szóste miejsce w obrotach handlu zagranicznego ZSRR zajmie Rumunia, z którą w najbliższych dniach podpisany zostanie protokół o wymianie na 1968 r.

Jedna trzecia nabywanych przez kraje socjalistyczne maszyn i urządzeń przypadać będzie w przyszłym roku na dostawy z ZSRR, przy czym największym importem w tej dziedzinie będzie Bułgaria. Związek Radziecki będzie także głównym dostawcą najważniejszych rodzajów paliw i surowców dla krajów RWPG. Oblicza się na przykład, że Czechosłowacja drogą importu z ZSRR w pełni zaspokoi swoje zapotrzebowanie na ropę naftową i pochodne.

Kraje wspólnoty socjalistycznej zajmują ważne miejsce w radzieckim imporcie wielu wyrobów przemysłowych. Oczekuje się na przykład, iż sama tylko NRD dostarczy ZSRR wyrobów przemysłu maszynowego na sumę około 800 mln rubli. Kraje RWPG wniosą znaczny wkład w wyposażenie techniczne radzieckiej sieci transportowej oraz przemysłu chemicznego i spożywczego. Znaczne będą także radzieckie zakupy artykułów powszechnego użytku. Polska i Czechosłowacja zwiększą dostawy do ZSRR wyrobów przemysłu lekkiego, a Bułgaria i Węgry — produktów pochodzących z rolnictwa. (PAP)

Noworoczna choinka w Moskwie

Moskiewski korespondent PAP, red. Pilewski pisze: noworoczne święto w tym roku w Związku Radzieckim jest znacznie dłuższe niż w latach ubiegłych. Przejście na 5-dniowy tydzień pracy dało wolną sobotę, a dochodzi do tego nie dzieli i dzień Nowego Roku — w sumie 3 dni świąt. Nie też dziwnego, że i przygotowania do noworocznej choinki są obecnie dłuższe i bardziej intensywne, że ruch w sklepach nie ustaje na chwilę, mimo znacznego przedłużenia godzin pracy w handlu.

W Moskwie dominują dwa kolory: biel grubej pokrywy śnieżnej i zieleni choinek, których ponad pół miliona powędrowało do domów wraz z 100 tysiącami syntetycznych drzewek, które swym wyglądem, wielkością i żywym kołorem niewiele odbiegają od leśnych siostr. W sobotnie popołudnie zabłysną one kolorowymi lampkami, a pod nimi znajdą się tradycyjne prezenty.

Usprawnienie na pocztę

W celu przyspieszenia obsługi na pocztę Ministerstwo Łączności zmienia od 1 stycznia 1968 r. system przyjmowania przekazów pocztowych, wprowadzając do obiegu pocztowego nowy, trzyodcinkowy blankiet przekazu.

Trzeci odcinek przekazu stanowić będzie pokwitowanie dla nadawcy, podobnie jak przy wpłatach na rachunki w NBP i PKO. Nowe przekazy przyjmowane będą początkowo jedynie w placówkach pocztowych Warszawy i woj. warszawskiego. (PAP)

„Maksi”

Rodzinę małowielkościowych samochodów radzieckich powiększył przed nowym rokiem „Maksi” — nowy typ samochodu osobowego odpowiadający najnowocześniejszym wymogom współczesnym zarówno pod względem techniki, jak i estetyki. Samochód ten wyposażony został w ulepszony silnik „Zaporozha” zużywający mniej paliwa — a mający większą moc.

Oświadczenie Browna

Przed odlotem do Rzymu, brytyjski minister spraw zagranicznych Brown, oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że celem jego podróży jest przede wszystkim przedyskutowanie konsekwencji francuskiego weta, a następnie orwowanie propozycji premiera Wilsona, dotyczących „wspólnoty technologicznej”, które wzburzyły zainteresowanie Włoch...

Tysiąc i jeden balów noworocznych w całym kraju

Specjalne imprezy i projekcje filmowe • Wieczór sylwestrowy młodzieży ze wszystkich kontynentów • Zagraniczni turyści w Tatrach i na Wybrzeżu

Nowy — 1968 rok witając będziemy na tysiącach balów, zabaw i „prywatów”. W wieczór sylwestrowy odbędą się także w wielu miastach specjalne imprezy artystyczne i projekcje filmowe. Niektóre teatry operowe i dramatyczne zapowiadają premiery.

Przygotowania do nocy sylwestrowej dobiegają już końca. W lokalach gastronomicznych, w domach kultury i klubach plastycy kończą dekoracje wnętrz. W damskich salonach fryzjerskich — szczyt. Stoiska z szampanami i winami we wszystkich sklepach delikatesowych — obłożone przez organizatorów „prywatów”, podobnie sklepy muzyczne z płytami.

W Warszawie odbędą się kilkadziesiąt balów, wiele imprez artystycznych no i oczywiście tysiące zabaw prywatnych. Po nad 2 tys. osób powita Nowy Rok w salach Filharmonii Narodowej, tym razem na balu maskowym. Tradycyjny dla tego balu konkurs tańca poprowadzi Jan Świąć. Spośród balów warszawskiej młodzieży atrakcyjnie zapowiada się impreza w SGPiS-ie, gdzie przewidziany jest wybór królowej balu, rewia mody karnawałowej i występy znanej orkiestry ulicznej z ul. Chmielnej.

Górnicy i hutnicy Śląska spędzą Sylwestra na licznych zabawach, urządzanych w znanych kawiarniach i restauracjach.

Bal — gigant — na ponad 500 par w katowickiej Hali Parkowej zainauguruje wielki karnawał śląski, który zakończy się w pierwszych dniach marca 1968 r.

Pożegnanie ambasadora PRL w ZSRR

W czwartek w godzinach wieczornych opuścił Moskwę udając się do kraju dotychczasowy ambasador PRL w ZSRR, Edmund Pszczołkowski wraz z małżonką. (PAP)

Amerykanie wzmagają naloty na Laos

Dokończenie ze str. 1

Komentując kampanię przeciwko Kambodży prowadzoną w USA oraz rozpowszechniane przez Waszyngton kłamstwa o „masowych atakach” północnych Wietnamczyków przeciwko prawicowym ugrupowaniom Laosu korespondent pisze: „cała ta propagandowa wrzawa z jednej strony ma na celu zakamufłowanie agresywnych planów USA wobec Laosu i Kambodży, z drugiej zaś — przygotowanie opinii publicznej na ewentualność rozszerzenia działań wojennych i pogwałcenia międzynarodowych zobowiązań”.

Pentagon — stwierdza Wasiljew — przygotowuje nowe plany rozszerzenia agresji w Indochinach, nie mogąc osiągnąć przewagi w prowadzonej prawie od 3 lat agresywnej wojnie przeciwko narodowi wietnamskiemu.

Lotnictwo amerykańskie wznowiło ostatnio bombardowania terytorium Laosu — pisze dziennik „New York Daily News”. Powołując się na oświadczenie amerykańskiego rzecznika wojskowego w Sajgonie dziennik podaje, że Pentagon stara się usprawiedliwić te bombardowania rzekomo po bytem w Laosie partyzantów południowowietnamskich. (PAP)

Narada kadr armii algierskiej

W Pałacu Narodów (20 km od Algieru) odbyła się w czwartek narada kadr narodowej armii ludowej Algierii. Wzięło w niej udział około tysiąca oficerów różnych stopni reprezentujących wszystkie rodzaje sił zbrojnych.

W naradzie uczestniczył przewodniczący Rady Rewolucyjnej Algierii, szef rządu i dowódca armii, płk. Bumedien. Po wystąpieniu Bumediena uczestnicy narady uchwalili rezolucję, w której wyrazili całkowite poparcie dla szefa państwa, zażądali przykładnego ukarania przywódców nieudanej buntu oraz opowiedzieli się za utrzymaniem jednolitości sił zbrojnych. (PAP)

dobnie sklepy muzyczne z płytami. W Warszawie odbędą się kilkadziesiąt balów, wiele imprez artystycznych no i oczywiście tysiące zabaw prywatnych. Po nad 2 tys. osób powita Nowy Rok w salach Filharmonii Narodowej, tym razem na balu maskowym. Tradycyjny dla tego balu konkurs tańca poprowadzi Jan Świąć. Spośród balów warszawskiej młodzieży atrakcyjnie zapowiada się impreza w SGPiS-ie, gdzie przewidziany jest wybór królowej balu, rewia mody karnawałowej i występy znanej orkiestry ulicznej z ul. Chmielnej.

Górnicy i hutnicy Śląska spędzą Sylwestra na licznych zabawach, urządzanych w znanych kawiarniach i restauracjach.

Bal — gigant — na ponad 500 par w katowickiej Hali Parkowej zainauguruje wielki karnawał śląski, który zakończy się w pierwszych dniach marca 1968 r.

Kilka tysięcy Szwedów przybyło na powitanie Nowego Roku do Szczecina. W miejscowych lokalach przewidziane są specjalne programy rozrywkowe, np. w „Winiarni” w zamku wystąpi zespół Beli Gaspara z Budapesztu.

Przedstawiciele młodzieży 55 krajów ze wszystkich kontynentów spotkają się na balu sylwestrowym w Studium Języka Polskiego dla zagranicznych studentów w Łodzi. Blisko 2 tys. łódzian witając będzie nowy rok na specjalnej imprezie w Teatrze Wielkim.

Kilkaset balów i zabaw projektu je się we Wrocławiu oraz w ośrodkach przemysłowych i wypoczynkowych Dolnego Śląska. W wysokogórskich schroniskach PTT-K w górach karkonoskich i Karkonoszach spędzą noc sylwestrową turyści z całego kraju.

Jednym z najatrakcyjniejszych spośród 100 balów w Krakowie będzie Sylwester w hotelu „Cracovia”, urządzany przez budapeszteńską odpowiednik naszego „Orbisu”. Do tańca będą przygrywać węgierskie orkiestry — cygańska

Deklaracja o likwidacji dyskryminacji kobiet

Inicjatywa polska w ONZ

Niedawno powróciła z Nowego Jorku do Warszawy radca ministra sprawiedliwości PRL — Maria Regent-Lechowicz. Uczestniczyła ona m. in. w obradach Komitetu Społecznego Zgromadzenia Ogólnego ONZ, który uchwalił jednomyślnie tekst deklaracji o likwidacji dyskryminacji kobiet.

W rozmowie z przedstawicielem PAP M. Regent-Lechowicz przypomniała, że inicjatywa przygotowania takiego dokumentu wypłynęła od delegacji polskiej, jeszcze na XVIII sesji Zgromadzenia Ogólnego w 1963 r. Delegacja nasza przedłożyła projekt, który stał się podstawą uchwalonej w br. na XXII sesji deklaracji. Dokument ten — mówi Maria Regent-Lechowicz — stanowi ogromny postęp w dziedzinie walki o prawa człowieka. Na wniosek polskiej delegacji uzupełniono deklarację podkreśleniem rangi kobiet w życiu swego kraju oraz ich ważnej roli w życiu rodzinnym.

Poszczególne artykuły deklaracji szczegółowo precyzują konieczność podjęcia wszelkich kroków niezbędnych dla uchylenia ustaw, zwyczajów i praktyk uniemożliwiających kobiet korzystanie w pełni z praw obywatelskich. Deklaracja jest rokiem rozwija zagadnienia praw politycznych, cywilnych i ekonomicznych oraz świadczeń społecznych. Zaleca ustanowienie płatnych urlopów macierzyńskich i zagwarantowania prawa powrotu kobiety (po urlopie macierzyńskim) na poprzednie lub równorzędne stanowisko. W dokumencie stwierdza się potrzebę zrównania wynagrodzeń kobiet z wynagrodzeniami mężczyzn, na zasadzie równej płacy za równą pracę. PAP

i jazzowa. W hotelu „Francuskim”, gdzie Nowy Rok witają będą Anglicy, Szwedzi i Francuzi, przygotowane dla gości 26 gatunków 40-letnich win.

W Poznaniu zabrakło orkiestr tanecznych, a niektóre spośród 200 balów odbędą się przy muzyce z płyt. Tradycyjnego poloneza w auli UAM poprowadzi jego magnificencja rektor.

Na balu noworocznym w Domu Architekta w Kazimierzu n/Wisłą spotkają się architekci, plastycy i pisarze z Warszawy i Lublina.

„Na najwyższym poziomie” w Polsce bawić się będą Węgrzy. Na Kasprowym Wierchu bowiem urządziła Sylwestra przebywająca tam na wycieczce węgierska kolejarz. W Morskim Oku bawić się będą alpinści, w Dolinie Chochołowskiej grotolazi, a w zakopiańskim „Orbisie” — zagraniczni dyplomaci. (PAP)

Posiedzenie KC ZKJ

J. Broz-Tito 30 lat na czele partii

Z okazji 30 rocznicy objęcia przez J. Broza - Tito kierownictwa Związku Komunistów Jugosławii, w czwartek odbyło się w Belgradzie uroczyste posiedzenie KC ZKJ. Na posiedzeniu tym referat wygłosił członek Prezydium KC ZKJ Edvard Kardelj. Tekst referatu opublikował „Kommunist” z 28 grudnia.

E. Kardelj zaznaczył m. in., że partia pod kierownictwem J. Broza-Tito stała się siłą polityczną w kraju dzięki temu, że była w stanie na każdym etapie rozwoju dostosować swoje metody walki rewolucyjnej do konkretnych warunków i pomyśleń aktywizować oraz skupiać rewolucyjną energię klasy robotniczej i narodu.

Mówca podkreślił, iż jugosłowiańskie kierownictwo partyjne z J. Broza-Tito na czele zawsze zdawało sobie sprawę, że klasa robotnicza nie może prowadzić skutecznej walki, jeśli w tej walce nie będzie zachowana ścisła więź z rewolucyjną działalnością międzynarodowego ruchu robotniczego i jeśli nie będzie się ona opierać na politycznej pozycji ZSRR w świecie. Kardelj powiedział, że do międzynarodowego ruchu robotniczego partia jugosłowiańska włączyła się jako samodzielny rewolucyjny i twórczy czynnik. Dodał on, że J. Broz-Tito zawsze występował przeciwko waskim pojęciom nacjonalistycznym i że internacjonalizm zawsze był źródłem ideowej orientacji partii jugosłowiańskiej. (PAP)

Biali najemnicy staną przed sądem

120 białych najemników, którzy po ucieczce z Bukawu schronili się w Rwandzie zostali odstawionych do Konga, gdzie staną przed sądem. Prezydent Konga, Mobutu, oświadczył, że delegacji 10 krajów wchodzących w skład specjalnej komisji Organizacji Jedności Afryki jednomyślnie powzieli decyzję w tej sprawie. Mobutu nie powiedział kiedy odbędzie się proces sądowy. Wiadomo jednak, że przywódca białych najemników czeka kara śmierci.

O ekstradycję białych najemników zabiega prezydent Mobutu, który od początku grudnia prowadzi w tej sprawie rokowania w różnych krajach afrykańskich. Odbył on podróż do Burundi, Ugandy, Tanzanii i Zambii.

Sekretarz generalny Organizacji Jedności Afryki, Diallo Telli, oświadczył w dniu 28 grudnia 1967 r. w Akkrze (Ghana), że Oja uczyni wszystko, aby „zlikwidować przestępczą działalność obcych najemników”. Jest to obecnie jeden z najbardziej ostrych problemów — dodał Telli — przed jakim stoi kontynent afrykański. (PAP)

Mediacje na Bliskim Wschodzie

Specjalny wysłannik U Thanta spotkał się z ministrem Nikezicem

Specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ U Thanta na Bliski Wschód, Gunnar Jarring spotkał się w czwartek w Kairze z jugosłowiańskim ministrem spraw zagranicznych, Nikezicem, który przeprowadził 2-dniowe rozmowy z przywódcami ZRA i 28 bm. wieczorem odleciał do Belgradu.

Dziennik „Al Ahram” pisze, że rozmowę z ministrem Nikezicem zaproponował Jarring. Opublikowane w Kairze oświadczenie dla prasy stwierdza, że przywódcy ZRA poinformowali ministra Nikezica

o wysiłkach podejmowanych w ramach Karty NZ w celu doprowadzenia do wycofania wojsk izraelskich z okupowanych obszarów Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

Oświadczenie stwierdza dalej, że minister Nikezic poinformował władze ZRA o wysiłkach Jugosławii na rzecz poparcia sprawy arabskiej. Przed opuszczeniem Kairu minister Nikezic potwierdził wcześniejsze informacje, że prezydent Tito przybędzie do ZRA w końcu przyszłego miesiąca. W piątek Gunnar Jarring zakończy ma kolejną rundę rozmów z przedstawicielami ZRA. Wczoraj konferował on z ministrem spraw zagranicznych ZRA, Riadem. Jednym z tematów rozmów Jarringa w Kairze jest sprawa odblokowania 15 statków zagranicznych, znajdujących się na Kanale Sueskim. (PAP)

Przyszły tydzień w Sejmie

W przyszłym tygodniu zbierze się sejmowa komisja rolnictwa i przemysłu spożywczego. Rozpatrzy ona trzy projekty ustaw, których celem jest podjęcie środków zmierzających do pełnego zagospodarowania użytków rolnych. Są to projekty ustaw: o rentach i innych świadczeniach dla rolników przekazyjących nieruchomości rolne na własność państwa, o przymusowym wykupie nieruchomości wchodzących w skład gospodarstw rolnych oraz o scalaniu i wymianie gruntów. (PAP)

Profesor Barnard z wizytą u Johnsona

Profesor Christian Barnard, który przeprowadził pierwszą na świecie operację przeszczepienia serca, przebywa obecnie w USA. W czwartek w porcie lotniczym w Chicago odbył on 4-godzinną konferencję z 20 wybitnymi amerykańskimi specjalistami chorób sercowych. W spotkaniu tym wziął m. in. udział dr. Andrian Kantrowitz, który niedawno przeprowadził nieudaną próbę przeszczepienia serca w szpitalu Maimonides w Brooklynie.

W nocy z czwartku na piątek Barnard opuścił Chicago i udał się do stanu Teksas, gdzie przyjęty został przez prezydenta Johnsona, który przebywa na swym rancho w pobliżu San Antonio. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
Nr 308-9 (7425-9)
30, 31 XI 1967 i 1 1 1968

Zwycięstwo pod Wojdą

Dokończenie ze str. 2

li do skolonizowanej wsi Udrycz, „Czarnych” przepędzono ze wsi, podpalono kilka zabudowań. W nocy z 8 na 9 grudnia oddział BCH pod dowództwem „Głaza” podpalił zajętą przez „czarnych” wieś Nawóz.

Na kolonistów padł strach. Wielu z nich pospieszyło do Zamościa, przynosząc tam alarmujące wieści. Filia Centrali Przesiedleńczej czuwająca nad sprawnym przebiegiem kolonizacji Zamojszczyzny, po stanowiła srogo zemścić się za spalenie Udrycz i Nawoza. Odwet miał dać odstraszący przykład. 10 grudnia sołtys polskiej wsi Kitów, bijąc średnio wiecznym zwyciężem w bęben, ogłaszał przybycie niemieckiej komisji, która miała... sprawdzać przebieg oddawania kontyngentów.

Było to ogłoszenie uspokajające. Chłopi, którzy już chcieli uciekać do lasów i innych wsi, postanowili jeszcze zaczekać w swych domach. Następnego ranka przybyło kilku niemieckich urzędników. Prowadzili miłe rozmowy, głaskali po główkach polskie dzieci. Ludzie wychodzili z domów nie wierząc własnym oczom. I wtedy, kiedy zdawało się, że nastąpiło jakieś cudowne złagodzenie kursu, z opłotków wypadli żandarmi. Zgoniono wszystkich mieszkańców wioski nad rzeczką Łętownię. Kapitan SS Meurin ogłosił krótki wyrok: „Za chwilę wszyscy zostaną rozstrzelani za próbę przeciwstawienia się woli III Rzeszy”. Z kilku stron zagrały karabiny maszynowe. Zginęło 162 mieszkańców Kitowa, w tym wiele dzieci i kobiet. Część z nich dobiła „czarni”.

Ale po 18 dniach bólu i zgrozy oddziały BCH przystąpiły do wykonania drugiej części wydanego, z początkiem grudnia, rozkazu. W nocy z 27 na 28 grudnia oddziały tomaszowskie BCH pod dowództwem Czesława Aborowicza — „Azji”

i zamojskie dowodzone przez porucznika Millera — „Visa”, wdary się do ośmiu skolonizowanych wsi. Podpalono wszystkie prawie domy zajęte przez kolonistów, zniszczono ich zapasy, zabito kilkunastu Niemców. „Azja” zdobył ponadto areszt w Krynicach i zwolnił znajdujących się tam więźniów. Odwet ten nie pozostał bez skutku. Tempo wysiedleń spadło. Za to zamojska żandarmeria wyruszyła w teren, aby odszukać i rozbić partyzantów.

29 grudnia patrol żandarmerii wytrącił w lasach ordynackich koło wsi Wojda oddział por. „Visa”. Odjechali spiesząc, by wrócić następne go dnia w sile 100 żandarmów i blisko 200 spragnionych zemsty „czarnych”. Wzmocniona 37-osobowym oddziałem radzieckiego partyzanta Wasyla Wołodina 73-osobowa kompania kadrowa „Visa” postanowiła przyjąć nierówną walkę.

Dzięki doskonałej taktyce obrony i zręcznemu manewrowaniu jedynym radzieckim kabinem maszynowym polscy i radzieccy partyzanci mocno trzymali teren zadając hitlerowcom duże straty. Aż do zmku 30 grudnia trwał zażarty bój pod Wojdą. Wieczorem żandarmi zabrali 20 zabitych, wielu rannych i spiesząc wycofali się na Zamość. Zwycięski oddział Batalionów Chłopskich odzyskał możliwość swobodnego manewru.

Wieść o tym zwycięstwie szybko obiegła całą okolicę. Przewidywania ROCH okazały się słuszne. Cena krwi nie była daremna. Hitlerowcy nie zastosowali po tej bitwie żadnych represji i nie podjęli posęgu za oddziałami „Visa” i Wołodina. Zasada: „na terror odpowiadać terrorem” zdała egzamin praktyczny.

Stoczona 25 lat temu bitwa pod Wojdą jest piękną kartą w historii walki chłopów polskich o wolność i ziemię. Była jasnym płomieniem na tle tragicznych dni katowanej Zamojszczyzny.

REMIGIUSZ SZCZĘSNOWICZ

Co i jak się zmieniło?

ODPOWIEDZI

1. O około 9 milionów — z 24,4 do 15,9 mln.
2. Przeszło trzy razy — z 2,9 mln. do 9,5 milionów.
3. Blisko dwa i pół raza — z 76,6 tys. do 189,2 tys.
4. Ponad sześć razy — z 6,7 tys. do 42,4 tys.
5. Prawie dwanaście razy — z 4,0 mld. kWh do 47,4 mld. kWh.
6. Około dwunastu razy — z 7,1 kg do 84,7 kg
7. Niestety, niespełna dwa razy — z 49,4 tys. ton do 81,8 tys. ton.
8. Prawie trzy i pół raza — z 29,2 mln. egzemplarzy do 98,8 mln.
9. Nieograniczoną liczbę razy, ponieważ obecnie mamy 1895 kin wiejskich, a w roku 1938 nie było ani jednego.

CO ZOBACZYMY



W pierwszym w Nowym Roku programie telewizyjnym (2. I. — 7. I.) polecamy przede wszystkim pozycje rozrywkowe (sobota — 6. I. i niedziela — 7. I.). Poza tym w sobotę o 13.25 jak zawsze pasjonujący międzynarodowy konkurs skoków narciarskich (transmisja z Innsbrucka).

WTOREK: 9 — „Teleferie”: „To warzystwo Zagadkowe Poranne” — „Holenderska Przygoda”, film ang., 17 — „Teleferie”: „Towarzystwo Zagadkowe Wieczorne” — „Magiczna palczeka” cz. III, przed kamerami M. Kryński, „Latający Holender na Równiku”, 17.50 — „Turniej Młodych Mistrzów Techniki” z cyklu „7 milionów młodych”, 18.05 — „Nie tylko dla pań”, 18.25 — TV Przegląd Kulturalny, 18.40 — „Giełda piosenek”, 20.20 — „Przyłaski Nowych Nadziei” progr. publ., 20.50 — „Tytoń” film bułgarski.

ŚRODA: 9 — „Teleferie”: „Towarzystwo Zagadkowe Poranne”, „Biały kiel” film radz., 11 — „Czerwone buki” — film z serii „Sherlock Holmes”, 17 — „Teleferie”: „Towarzystwo Zagadkowe Wieczorne” — „Pan Półka i spółka”, Kino — „Ptyś”, 17.45 — „Telekram”, 17.55 — „Rozmowy o zmierzchu”, 18.10 — Wszelchnia TV — z cyklu „Jak patrzeć na dzieło sztuki”, 18.40 — „Jazz w Filharmonii”, 20.05 — „Czerwone buki” film z serii „Sherlock Holmes”, 20.55 — „Świątoid”, 21.25 — „Odwiedziny o zmierzchu” film TV polskiej, 21.55 — „10 minut recenzji”.

CZWARTEK: 9 — „Teleferie”: „Towarzystwo Zagadkowe Poranne” — „Spotkanie z diablem” film franc., 17 — „Teleferie”: „Towarzystwo Zagadkowe Wieczorne” — „Turniej o Złota Żyratę”, 18.05 — „Bryza”, 18.30 — „W pracowniach poznających naukowców”, 18.45 — „Muzyka rozrywk. ubiegłego stulecia”, 20.05 — „Na wysoki polysk”

4 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
30, 31 XII 1967 i 1 I 1968
Nr 308-9 (7425-6)

Czarna pancernia

TEKST — JANUSZ PRZYMANOWSKI
RYUNKI — SZYMON KOBYLINSKI

— Czolgii...
— Czolgii!

Kiedy Janek i Gustlik podeszli blisko, ostatni doszłusował i wyłączył silnik. Pachniało metalem, oliwą, ostrą wonią spalin i ziemią przemieszana na błoto. Tu i ówdzie koło wozów stali ludzie w granatowych kombinezonach.



Z wozu wychylił się młody oficer. Pod kombinezonem rozpiętym przy szyi zobaczyli radziecki mundur oficerski. — Z nami bydziecie, towarzysze? — zapytał Gustlik. Czyście jeny czolgi przyprowadzili?

— Przyprowadziliśmy i jak się uda, to doprowadzimy do samego Berlina. Taki rozkaz. Wyszedłem ze szpitala. chciałem wrócić do swojej jednostki, a tu mi powiadają: „Wy lejtenant, Wasyl Semen, będziecie sojuszników uczyć” — niespodziewanie roześmiał się wesoło i dzwicznie, wyciągnął do nich rękę, żeby się zapoznać.

— Będę was uczył. Chyba, że sami lepiej ode mnie po traficie.



We wnętrzu wozu coś zastukało, skrzypnęło i włązem na przedzie czolgu poczał wychodzić mechanik. Zobaczyli najpierw głowę, potem umorusaną twarz i wreszcie oba ramiona. W tym samym momencie Szarik szczechnął wesoło, podbiegł i, opierając przednie łapy o pancierz, liźnął czolgistę po twarzy.

— Co za porządk, do czorta. Na samym wstępie psy mnie w polskiej armii całują. U nas w Gruzji...

— Grigorij! — wrzasnął Janek.

Czolgista stał na włązie i przyglądał mu się niepewnie.

— Tak. Nazywam się Grigorij Saakadzeszwili. A ty kto?

— Pies poznał, pamięta jak mu cukier dawałeś, a ty mnie nie poznajesz?

— Janek! Towarzyszu lejtenantcie, ja go przecież znam. To mój przyjaciel. Myśmy się bili, zanim wyszło, że to wspólna wojna — jego i moja.



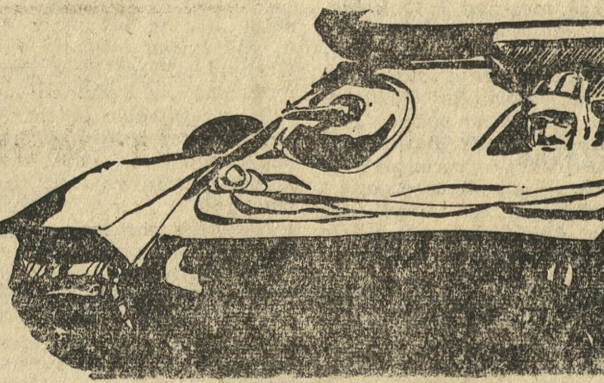
— Ja z tobą, Grigorij, w twojej załodze będę. Chcesz? — spytał Janek.

— I jo z wami — dodał Jeleń.

— A mnie, dowódcy wozu, o zdanie nie pytacie? — wtrącił lejtenant. — Nie wiem, czy będziecie pasować do załogi, czy przypadniecie mi do gustu. Musicie pokazać, co potraficie. Saakadzeszwili, jak wam już sam powiedział, jest kierowcą pierwszej klasy. Pokaż im Grigorij, co potrafisz.

— Ze szpilką?

Lejtenant kiwnął głową.



Mechanik skoczył do wozu. Po chwili przez otwarty włąz, podał Semenowi ogromne, zardzewiałe gwoździisko. Lejtenant wziął gwoździ, szedł do niedalekiej sosny, wbił ostrze w kore.

Czarna pancernia

TEKST — JANUSZ PRZYMANOWSKI
RYUNKI — SZYMON KOBYLINSKI

— Gotowe. Nie zapomnij obrócić wieży.

Chwile było cicho, potem zajazgotał rozrusznik i zagrał silnik. Wieża obróciła się zgrabnie i zatrzymała z lufą skierowaną do tyłu. Czolg ruszył nabierając pędu, wprost na drzewo.

— Złomie! — krzyknął Jeleń.

Nie zламаł. Na dwie stopy przed pnem wóz przyhamował, stuknął z rozpędu pancernem o gwoździ i mocą trzydziestu ton wduśli go w drewno, jak w masło. Potem zakolysał się i na wstecznym biegu odszedł grzecznie na swoje miejsce, równając do innych.



Zobaczyli, że kora nie jest zgnieciona, że rdzawy łepiek wystaje na pięć milimetrów.

— No i jak? — spytał lejtenant.

Grigorij podbiegł do nich.

— Tygrysa trafić, skóry nie zepsuć. Tak trzeba jeździć — chełpił się.

— Ale wy, towarzyszu lejtenantcie, to chyba od urodzenia jesteście czolgistą? — spytał Janek.

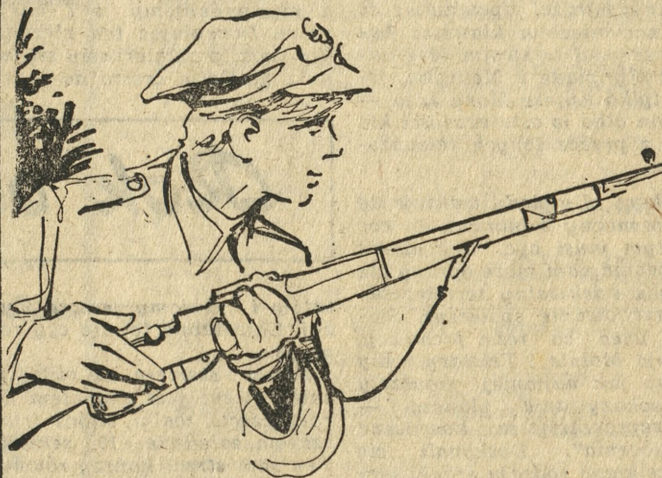
— Nie jestem zawodowym wojskowym. Dopiero jak wojna wybuchła. Ja... — urwał i znowu roześmiał się.

— Spójrzcie w niebo, na chmurę... Wiecie, jak się nazywa? Cirrostratus. I mogę wam jeszcze powiedzieć, że za dzień, najdalej dwa, przyniesie nam zmianę pogody. Widzicie teraz, jaki ze mnie czolgista, od chmur... — zamilkł i patrzył na zaskoczonych chłopców, a potem dodał: — No, dobra, myśmy pokazali, co potrafimy. Grigorij umie prowadzić, ja wróżę z chmur, a wy?



Jeleń uważnie obejrzał gwoździ, a potem bez słowa ujął go w palec. Ręka poczęła mu drgać rytmicznie. Pod powierzchnią skóry wystąpiły niebieskawe żyły. Zdawało się, że drga tylko ręka, ale po chwili gwoździ poczał się wysuwać z drewna i wreszcie wyskoczył. Jeleń wziął go teraz w obie dłonie i już bez większego wysiłku skręcił w pierścień.

— U nas w Gruzji, był taki jeden, co konia brał za kark i podnosił. Krewnych w Gruzji nie masz?



Lejtenant rzekł teraz.

— Kto wie, może byś się nadał do załogi, ale twój kolega... Młody jeszcze jesteś — zwrócił się do Janka. — Lepiej byłoby gdzieś przy sztabie... W czolgu trudne życie. — Łatwiej by ci było trzy razy w dziesiątkę trafić, niż do naszej załogi przystać.

— Zgoda. A tak trafię? Jutro akurat ostre strzelanie. Pójdziecie z nami?

— Pójdę.

— A weźmiecie?

— Zobaczymy.

cdn

Przekłady

Werner Helwig dobrze zna Grecję więcej, on ją czuje, umie się wżyć w odczucia jej mieszkańców. I dlatego „Nieugięci”, to powieść pasjonująca nie tylko osobliwą scenografią, klimatem, ale również stanowiąca ilustrację dla postawy ludu greckiego w zaznawanych przez niego ciężkich chwilach. Oto wieś tessalijska okresu wojny. Okrutna pacyfikacja, z której ucieczką w podniebne ruiny opuszczonego klasztoru ratuje się siedmiu zaledwie ludzi. Atakowani, oblegani — walczą. A zarazem poprzez nich, ich postawę, obyczaje, reakcje — objawia się trzy tysiące lat przeszłości, odżywiający mity, wiąże się nie niewygodnie tradycją. Mitologia kroczy tu obok rubasznosci, bohaterstwo obok spraw najbardziej codziennych.

I druga książka z językowego kręgu niemieckiego, Christiana Geisslera „Chłodne dni”. Jest to w oryginalnej konwencji stylistycznej utrzymana powieść społeczno-obyczajowa, próbująca poprzez analizę środowiskowych przeżyć młodego małżeństwa w NRF obnażyć załamywanie się struktury społecznej, prowadzące ku coraz większemu osamotnieniu człowieka. Zwykła, szara codzienność, brak pozornie wielkich dramatów, jakby pewna nuda życia to tylko mistyfikacja, sztuczne tło, za którym wylania się dopiero obraz prawdziwy choć tragiczny. Geissler nie waha się przed ukazaniem zatrucia czy zagubienia człowieka we współczesnym świecie, którego jakby szczytową formą dehumanizacji reprezentuje współczesność Republiki Federalnej.

Jeszcze inny typ prozy reprezentuje znana nam z powieści „Zwir” Barbara Koenig w nowej swej książce „Każde nowe spotkanie...”. Jest to balansująca od swoistego moralitetu po opowieść filozoficzną, usiłująca penetrować wnętrza człowieka. Autorkę frapuje problem wielości osobowości tkwiących w każdym z nas. Trzy godziny przed spotkaniem z nowym adoratorem bohaterka przeżywa na rozmyślanie, które prowadzi ją do uświadomienia zaskakującego faktu, jak na siebie i na przeżywane zjawiska spogląda oczyma wielu osobowości, jak wszystko jest właściwie niejednoznaczne.

Rzadko stosunkowo docierają do nas utwory pisarzy południowoamerykańskich. Szkoła, bo w niejednym inny to

świat, inne ludzkie reakcje, odmienny teren obserwacji. „Meksykański karnawał” Sergio Galindo, powieść pisana jakby scenariusz filmowy, monotonna z młotem migawek, obrazowa, dopiero w nastroju i klimacie łączących się w całość. Karnawał w niewielkim mieście. Komponentą jest miłość, jakże różnorodnie traktowana, jako przegoda, jako uczucie, jako pożądanie czy nawet jako przelotna zabawa. Oblicza skryte pod maskami wyzwalają w ludziach niezwykłą swobodę, alkohol i mrok czynią swoje — każdy zagała staje się prawdziwym sobą. Wspaniałe studium obyczajów i charakterów, duża dora egzotyki, a zarazem potwierdzenie jedyności człowieka niezależnie od miejsca, gdzie się rodzi i zamieszkuje.

W klubie KIKU otrzymujemy powieść Ray Rigby, pisarza angielskiego, cieszącego się dużym powodzeniem. Utwór „Wzgórze” znany już jest polskiemu odbiorcy z filmu pod tym samym tytułem. Jest to opowieść, osnuta na osobistych przeżyciach libijskich autora, relacjonująca sprawę więźniów-żołnierzy „wychowywanych” przez strażników-sadyistów. Pięciu więźniów w różny sposób reaguje na szkany, dając możliwość zarysowania doskonałych portretów psychologicznych.

Włoską literaturę prezentuje Paolo Volponi „Pamiętnikiem Albina”. Jest to sfiogowany, ale nader umiejętnie, zapis robotnika-intelektualisty jego doświadczeń w nowoczesnym środowisku przemysłowym kapitalistycznym. Młody człowiek czuje się wyobcowany ze społeczności, samotny, opuszczony, nie odnajduje w pracy satysfakcji, popada w obsesję, trapi go manie przesładowcze. Prostota stylu, swada w przyjętej przez autora konwencji, czyni tę powieść miejscami naprawdę wstrząsającą, staje się zarazem protestem przeciw zmachaniściwaniu człowieka, odebraniu mu praw do samodzielnego myślenia i przeżywania.

Na zakończenie wiadomości o ukazaniu się nakładem PIW-u nowego wydania (dwutomowego) „Opowiadań” Williama Faulknera, mieszczącego najlepsze z tekstów tego autora. I jeszcze — w ramach „Biblioteki Szkolnej” ukazały się „Matka Courage i jej dzieci” Bertolta Brechta z wstępem Barbary Placzowskiej oraz „Żołnierz i bohater” G. B. Shaw’a ze wstępem Cecylii Wojewody.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

od konsumenta
do producenta

W opowieści*) klienta o reklamowaniu ubrania, wyprodukowanego przez Sremskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego z powodu fatalnej jakości, wystąpił w roli umownego bohatera. Nie mnie się to przydarzyło i nie ów nabywca był autorem „scenariusza”. Napisała go — rzeczywistość. Może wyjątkowa w przypadku reakcji dyrektora Sremskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego, który nie chciał do końca uznać reklamacji, wbrew przepisom i faktom ujawnionym przez PIH. Ale produkcja „bubli fabrycznie nowych” nie jest, niestety, szerszym wyjątkiem. Przekonują o tym fakty, skłaniając do rozważań ogólniejszej natury.

Kontrolerów było wielu

Jakością wyrobów zajmuje się wielu pracowników i instytucji. Więc w pierwszym sam producent: robotnik przy warstwie, którego bodźce ekonomiczne coraz mniej skłaniają do byle jakiej produkcji. Więc kontrola techniczna, nota bene całkowicie zależna od przedsiębiorstwa i stąd liberalna, zwłaszcza przed końcem miesiąca. Kontrola — w dodatku technicznie słaba; po inspekcji w Sremsie. PIH musiała np. wysunąć wniosek, aby zapoznać brakarzy z normami jakościowymi, obowiązującymi w produkcji (to chyba ich podstawowy obowiązek?) I jeszcze sam dyrektor przedsiębiorstwa, osobiście odpowiedzialny, w myśl uchwały Rady Ministrów nr 226 za wypuszczanie na rynek towarów złej jakości. Dyrektor — wytwórca, a więc na rynku jeszcze mono polista, który potrafi nieraz nagiąć odbiorcę — handlowca do przyjęcia dostawy starym systemem związanej sprzedaży.

Jakość produkcji może także kontrolować Urząd Jakości i Miar, instytucja wielce pożyteczna, ograniczona jednak za kresem zadań i szczupłością swej kadry. Skutecznie ujawnia buble w produkcji Państwowa Inspekcja Handlowa, dzięki temu jednak, że powołana jest w dużej mierze sygnałami już poszkodowanych nabywców, jak to było w sremskim przypadku. Ale szczupłość sił PIH żezwala je-

*) „Buble fabrycznie nowe” — „Głos” z 28. XII. 1967 r.

Dziury jakościowego sita

dynie na doraźne inspekcje, nie ma mowy o ciągłości kontroli.

W tych warunkach przed bublami musi się bronić sam odbiorca. Jest nim handel, głównie hurt. Każda hurtownia ma swój, z reguły szczupły, aparat „kontroli technicznej”, badającej jakość dostarczanych towarów. Nie czyni tego zbyt dokładnie, o czym wiemy z własnego doświadczenia przy zakupach.

Najlepszą barierę bublom stworzył chyba Zakład Odbioru Jakościowego Towarów, in stytucja powołana centralnie przed dwoma laty. Niezależna od producenta, świadczy ona usługi detalowi, odbierając za niego towar, który trafia do sklepów z pominięciem hurtu, bezpośrednio od producenta. I wreszcie sam personel sklepowy, który — jeśli już zamyka nam drzwi napisem „przyjmowanie towaru”, nie powinien tego czynić dla flirtu z konkurentami. A na końcu tej drabiny występuje — klient, nabywca.

Czemu — w pojedynkę?

Drabina to długa, chybotliwa i niepewna. Mówią o tym wyniki inspekcji PIH z 11 miesięcy br. w Poznaniu i województwie: ogółem zakwestionowano towary przygotowane do sprzedaży o wartości 9,1 mln zł, z czego do poprawek przez producenta skierowano towary za około 2,5 mln zł, do preceny skierowano ich za 2,6 mln zł, obniżając wartość o ponad pół miliona, a towary za 73 000 zł trzeba było nawet zniszczyć, by nie dotarły na półki sklepowe.

W tym samym czasie Zakład Odbioru Jakościowego Towarów (ZOJD), który bada 30% zaopatrzenia państwowego handlu detalicznego w Poznaniu, zatrzymał towary złej jakości, których pierwotna wartość wynosiła ponad 40 mln. zł! Wśród artykułów przemysłowych, dostarczanych prosto do sklepów od producenta, buble stanowiły około 16% ogółu dostaw.

Wojewódzkie Zjednoczenie Państwowych Przedsiębiorstw Przemysłu Terenowego, które tak łatwo rozgrzeszyło dyrektora swego przedsiębiorstwa w Sremsie za produkcję bublei, nie pytało jeszcze w ZOJD,

jak też z tą jakością bywa w praktyce, ile Zakład odrzuca wybrakowanej produkcji, skie rowane już na rynek z przemysłu terenowego. Więc na przykład inne przedsiębiorstwo — Średzkie Zakłady Odzieżowe PT produkują byle jak i to w zastraszającym tempie: w ciągu 3 kwartałów roku ubiegłego ZOJD zatrzymał im dwie partie płaszczy męskich, wartości 284 000 zł, w tym samym czasie w roku bieżącym — już 4 partie wartości 370 000 zł. Rok temu zapłaciły kary 17,6 tys. zł, obecnie 32,9 tys. zł. Ale co z tego?

Nie lepiej było w tym czasie również w spółdzielczości i przemyśle kluczowym. ZOJD zatrzymał Rzemieślniczej Spółdzielni Krawiecko-Włókienniczej w Poznaniu — 18 (tak!) dostaw konfekcji, wartości 162 000 zł, Spółdzielni Pracy „Pokój” — 6 partii płaszczy damskich za ponad 600 000 zł. Partactwo zdarza się również — skądinąd renomowanym — ZPO im. Komuny Paryskiej: za 3 kwartały br. ZOJD zakwestionował 5 dostaw płaszczy o wartości 580 000 zł...

To oczywiście nie wszyscy. Ile łącznie produkują buble i marnują surowca? Znamienne: ani handel, ani władze nadzórne wytwórców nie mają tu pełnego rozeznania. — Takie dane zbiera ponoć jedynie Główny Urząd Statystyczny — usłyszałem z ust handlowców. Kto to mówi? Ci sami handlowcy, którzy narzekają na złą jakość! Narzekają, lecz nie znają przy tym wielkości problemu. Dziwić się teraz, że

brak im podstawowych argumentów do rozmów z niedbalym dostawcą?...

Szukajmy rozwiązań

Tak więc w praktyce, rzekomo gęste sito badania jakości wyrobów rynkowych, rozłazi się pod naporem rozlicznych przyczyn, występujących w mechanice zaopatrywania rynku. Bo wszyscy ci kontrolerzy działają bez porozumienia, w pojedynkę, kierowani różnymi interesami. Nie ma też koordynatora dla tych rozdrobnionych poczyną, nie ma jednego sprawnego kontrolera wyposażonego w dobre kadry i zespół skuteczniejszych sankcji niż tylko kary konwencjonalne. A tu przecież idzie w istocie o szkodnictwo — marnotrawstwo surowca, pracy ludzkiej, dezorganizację rynku.

Nie bacząc na to można przecie pokusić się o rozwiązanie na własny, pozański użytek. Handel nasz musi wprawdzie poznać rozmiary brakoróbstwa „na rzecz rynku”, musi ujawnić wszystkich, zwłaszcza miejscowych, brakorobów, aby móc ich zwalczyć bronią, jaką mu dała uchwała X Plenum KC partii. W przeciwnym bowiem razie nie wyjdzie z im pasu, w jakim postawiła go mocna pozycja przemysłu, dyktującego jeszcze warunki zaopatrzenia konsumenta.

ZBILUT SEK

Powtórka na początek roku

Co i jak się zmieniło?

Czy znasz swój kraj? Oczywiście bez wątpienia, to się samo rozumie... Lecz czy wiesz, jak wiele się w nim zmieniło? Czas szybko płynie, a zachodzące zmiany zaskakują nawet ludzi najlepiej poinformowanych.

Projektujemy, abyś się poddał mikro-egzaminowi. Na każde z poniższych pytań wybierz odpowiedź, którą wydaje ci się słuszną. Następnie sprawdź własne opinie z wyjaśnieniem przy końcu testu.

PYTANIA

1. W 1938 r. Polska liczyła 34,8 miliona mieszkańców, obecnie trochę więcej niż 32 miliony. O ile zmniejszyła się w tym czasie liczba ludności wiejskiej:

- a) o 5 milionów?
- b) o 7 milionów?
- c) o 9 milionów?

2. Ile wzrosła od roku 1938 liczba osób zatrudnionych, ubezpieczonych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych:

- a) o połowę?
- b) półtora raza?
- c) trzy razy?

3. W 1966 r. w porównaniu z rokiem 1938 liczba uczniów szkół podstawowych wzrosła o 662 tysiące (z 4.865 tys. do 5.527 tys.), czyli o około 1,5 proc. O ile zwiększyła się w tym samym czasie liczba nauczycieli szkół podstawowych:

- a) o połowę?
- b) półtora raza?
- c) dwa i pół raza?

4. Podstawowa kadra naszej służby zdrowia składa

się z lekarzy medycyny, stomatologów i pielęgniarzek. Ile wyniósł wzrost tej kadry między 1938 a 1966 r. w stosunku do 10.000 mieszkańców:

- a) dwa razy?
- b) cztery razy?
- c) sześć razy?

5. Ile podniosła się produkcja energii elektrycznej między 1938 a 1966 r.:

- a) sześć razy?
- b) dwanaście razy?
- c) dwadzieścia cztery razy?

6. Ile razy w minionych 28 latach wzrosło zużycie nawozów sztucznych na 1 hektar zasiewów:

- a) osiem razy?
- b) dwanaście razy?
- c) szesnaście razy?

7. Ile razy wzrosła w tym czasie produkcja mydła:

- a) dwadzieścia razy?
- b) dziesięć razy?
- c) dwa razy?

8. Ile razy podniosły się nakłady na książki i broszury:

- a) półtora raza?
- b) dwa i pół raza?
- c) trzy i pół raza?

9. Ile razy od 1938 r. do roku ubiegłego wzrosła liczba kin wiejskich:

- a) dziesięć razy?
- b) sto razy?
- c) tysiąc razy?

O tym, jak wypadł Twój mikroegzamin, przekonasz się na stronie następnej.

Dzięki Monie Lizie będziesz miał Meksyk w domu!... Może nie tak po winien brzmieć slogan reklamowy? Może. Nie jestem specjalistą od reklamy i chyba niewiele sprzedabym ZURIT-owi telewizorów, wręczając do reklamy nawet igrzyska olimpijskie. Oni robią to znacznie lepiej. Zważając przy tym, że nie do oglądania Kobry i Eureka nas namawiają, ale roztańczają miraż, zapewniając, że za naciśnięciem klawisza będziesz miał w swoim M-4 nawet olimpiadę z Meksyku, jeśli tylko kupisz Mona Liza — Orion albo w ostateczności któryś z przecenionych telewizorów.

Skoro olimpiady traktuje się jako mocny argument, to coś w tym musi być. Coś niecoś wyjaśnić nam może ograny ale chyba adekwatny termin: zapotrzebowanie społeczne. Siedzą więc co teżsi fachowcy, stroją Molnie i Telstary, aby tylko jak najmniej zmuszały do pokazywania planzsy — „przepraszamy za kosmiczne zakłócenia”. Doskonali się wszelkiego rodzaju środki łączności z Ameryką, bo świat czeka. I rzeczywistość czeka.

Rok przestępny jest bowiem rokiem Olimpiad. Czteroletni wyścig zbrojeń sportowych dochodzi wtedy do zenitu i wszyscy oczekują rezultatów. Wśród nich jest oczywiście ładnych kilka milionów Polaków. Interesujemy się olimpiadą nie tylko dlatego, że jadą tam nasi. Przed olimpiadą zdążymy naj-

częściej w naszych kalkulacjach porożdać medale i czekamy na zwykłą — naszym zdaniem formalność — start w igrzyskach. Wśród rozczarowań i narzekania nie zauważamy często takich drobnych faktów, jak to, że np. w Helsinkach w 1952 roku brało udział 69 państw i Polska zajęła wtedy 29 miejsce, a w Tokio w 1964 roku liczba reprezentacji urosła do 94 państw, a my wróciliśmy z 7 miejscem. Doceniając ten niezwykły skok, przymierzamy się jednak, niestety, często do poten-

wprężnięto do walki o 344 medale albo 2060 pkt. — jak kto woli, chociaż pierwsze są bardziej efektowne. Wszyscy eksperymenci, trenujący i liczą. Liczą, co się bardziej opłaca, wystawienie 16 piłkarzy do walki o jeden medal, czy 10 bokserów, z których każdy może potencjalnym kandydatem do medalu? Liczą, że w lekkiej atletyce mężczyźni mogą zdobyć 68 medali, a kobiety 34, że w gimnastyce są do zwyciężenia 22 medale przez mężczyzn i 16 przez kobiety, że bardzo medala lodajną dyscypliną jest pływa-

reszty musi podporządkować się, na całe lata, twardego zimowi treningowemu. Iu jest gotowych do takich poświęceń? Jeżeli nawet spora gromadka, to i tak tylko dla trzech starych miejsca na podium.

Mimo tych przeciwności, a może właśnie dlatego, młodzież na całym świecie marzy o starcie w igrzyskach olimpijskich. My, kibice, także marzymy o możliwościach jak największego udziału wizualnego w tej walce. Już nie 100 000 na stadionie, ale setki milionów na całej kuli ziemskiej pasjonują się olimpijskimi zmaganiem. W tej imprezie najbardziej demokratycznej z demokratycznych nie ma ras, wyznań, poglądów politycznych. Są tylko sportowcy reprezentujący swoje państwa — wszystkie równe wobec karty olimpijskiej.

Sztafeta ze zniczem olimpijskim biegnie już przez Francję. W lutym zaplonie on w Grenoble. Przez kilka dni pasjonować się będziemy walką ludzi na śniegu i lodzie. A latem płomień z Olimpi przeskocean i na ziemi meksykańskiej towarzyszyć będzie zmaganiom reprezentantów wszystkich pozostałych dyscyplin. Czekamy na ten dzień, w którym poprzez współczesne cuda techniki dotrze do nas z drugiej półkuli przez Atlantyk, obraz Polaka na najwyższym podium i dźwięk Mazurek Dąbrowskiego. Bądźmy dobrej myśli w nowym roku, olimpijskim.

BOHDAN DOHNKE

Rok olimpijski

tatów i celujemy jeszcze wyżej. Chwalebne to, ale czy realne?

Strzał startera na olimpijskiej bieżni jest sygnałem do rozpoczęcia walki, która trwa czasem zaledwie 10 sekund. Ten sam strzał kończy równocześnie okres, o którym wielu z nas nie ma nawet najmniejszego pojęcia. Mówiłem wyżej o wyścigu zbrojeń sportowych. W tym pojęciu nie ma nawet cienia przesady. Ogromny aparat pracuje dzisiaj z niezwykłą dokładnością, aby tzw. szczyt startowy przypadł u zawodnika na okres olimpiady. Naukowców wszelkich specjalności, wymyślnie urządzeni i aparaty a nawet komputery

nie z 45 mężczyzn i 43 kobietami medalami. A więc chyba źle liczą nasi, skoro w pływaniu, dającym takie szanse, jesteśmy najslabsi. Ba! Odliczenia do miejsca na podium zwykłych czołowych jest bardzo daleka. Pływacy poważnie ją zmniejszają, ale sukcesy na miarę olimpijską nie przychodzą szybko. Medalowy rekordzista olimpiady w Tokio, Amerykanin Don Scholander w jednym z wywiadów przyznał, że do wyników doszedł dzięki trzem treningom dziennie, a w pewnych okresach, nawet czterem. A więc, kto chce w przyszłości swoim dziećmi pokazywać medal olimpijski musi dzisiaj wyrzec się własnego życia. Bez

Lekka atletyka

Najlepsi z Wielkopolski na liście krajowej

Publikowane pod koniec każdego roku tabele 10 naszych lekkoatletów są ciekawą ilustracją dorobku i postępu w poszczególnych dyscyplinach. W tym roku fachowcy oceniają dorobek jako skromny. Liczyny jednak na znaczną poprawę wyników w 1968 roku.

W tabelach 10 najlepszych w poszczególnych konkurencjach kilka dobrych pozycji zajmują reprezentanci województwa poznańskiego. Najwięcej zawodników wielkopolskich znalazło się w biegu na 100 m, mianowicie 1) Jaworski (Energetyk) — 10.3.4; 2) Dudziak (Olimpia) — 10.3.7; 3) Gramse (AZS) — 10.4.10; 4) Marcinkowski (Energetyk) — 10.4.10; 5) W biegu na 400 m, Lipiński (AZS) zajmuje 10. miejsce — 47.9.800 m, Wojciechowski (Warta) jest na miejscu 7 z czasem 1.49.9; 1500 m, na 3. miejscu Tkacz (Olimpia) — 3.34.2; 3000 m, Szutko (Calisia) zajmuje miejsce 9 (0.08.8), a Tkacz — 10 (0.09.3); Na pierwszym miejscu w biegu na 10 000 m figuruje Szutko z czasem 29.01.4; 3000 m przez przeszkody Motyl (Olimpia) znalazł się na miejscu 7 (8.51.2); 4x100 m AZS na miejscu trzecim z czasem 41.6, a Orkan na pozycji szóstej — 41.8. Również dobre miejsca zajmują sztafety: 4x400 m 5 — AZS — 3.18.8, 6 — Orkan 3.19.3; 400 m ppi. 4 — Kulczewski (Orkan) 51.9, 5 — Banaszk (Energetyk) 52.2, 9 — Czechowski (Warta) 52.8; skok w dal 7 — Szudrowicz (Warta) 7.54, 8 — Wajkowski (Calisia) 7.52 m; trójskok 6 — Kuźmiński (Olimpia) 15.57 m oraz w 10 boju Pyda z AZS zajmuje szóstą lokatę z 6.359 pkt.; łyżeczka 3 — Osiński (Warta) 4.85 m.

Brak naszych reprezentantów wśród najlepszych w biegu na 200 m. 5000 m, 110 m ppi., w skoku wzwyż, w kul, dysku, miocie i oszczepie.

Wśród 200 najlepszych w konkurencjach indywidualnych mamy więc 19 reprezentantów okręgu poznańskiego. Ogółem przoduje W-wa przed Bydgoszczą. (X)

Treningowe ślizgi saneczkarzy

28 XII odbył się na torze w Ham marstrand przedostatni trening przed międzynarodowymi zawodami saneczkowymi o Puchar Skandynawii. Po raz pierwszy trenowała nasze dwójki. Najlepiej zaprezentowała się załoga Radwan — Matlak, uzyskując 42.3 sek. Bracia Gaworowie mieli czas 42.4, a Kuźnia i Paczka — 43.0. Lepszy rezultat od Polaków osiągnęła jedynie załoga mistrzów świata Bonczak-Koehler (NRD) — 41.9. Czwarta nasza reprezentacyjna dwójka Fender — Krawczyk nie startowała, ponieważ Fender doznał lekkiej kontuzji. W jedynkach najlepiej pojechał w czwartek Żukowski po koniując trasę 900 m w 39.0. Z Niemców najlepiej spisywał się Halbauer, który miał również 39.0. Mistrz świata Koehler uzyskał 40.1. Puchar Skandynawii rozegrany zostanie w najbliższą sobotę. (o-za)

Świeże paczki
polecają
POZNAŃSKIE KAWIARNIE I BARY MLECZNE
Sprzedaż kiersmaszowa paczków w dniu 30 i 31 XII 1967 r. od godz. 8 do 20 prowadzą kawiarnie:
REGIONALNA, RADOŚĆ, PERELKA, CRISTAL, BAJKA, MOCCA, KOLOROWA I FILMOWA.
Przedają paczków prowadzą także wszystkie pozostałe kawiarnie oraz Bary Mleczne.

NIE POMIN TRZYKROTNE SZANSY W NOWOROCZNYM LOSOWANIU KOŃCÓWKI „KOZIOŁEK”
K10154

28 grudnia 1967 r., po długotrwałej, ciężkiej, z anielską cierpliwością znoszonych chorobach, opatrzona Sakramentami św., odeszła do wieczności moja najukochańsza żona — prawdziwy przyjaciel życia, najlepsza siostra, ukochana siostrzenica, niezapomniana szwagierka i bratowa, najtroskliwsza ciocia
S. + p.
Irena z Schaerichów Marcowa
Pogrzeb odbędzie się dnia 31 XII o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. w kościele św. Wojciecha o godz. 18 dnia 4 stycznia 1968 r.
W głębokim smutku pogrążony
MAŻ Z RODZINA
Poznań, Ilipolis, Swarzędz, Warszawa, Sosnowiec 13803g

Dnia 28 grudnia 1967 r. zasnął w Bogu, nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 86, sp.
Władysław Czerniak
mistrz elektrotechniczny
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 XII o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Dąbrowskiego 33 13764g

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-16; redaktor naczelnego 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności 7 czytelników — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73, 471-94 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówki „Ruch” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. A-5

„Parasole“ wygrały turniej siatkówki

W Lesznie rozegrano turniej piłki siatkowej drużyn męskich zorganizowany przez Polonię o puchar przechodni ufundowany przez przewodniczącego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki. Udział w imprezie wzięły 4 drużyny Polonii występujące pod nazwami „Oseki”, „Trenerzy”, „Dyrektorzy” i „Parasole”. Najlepszym zespołem turnieju okazała się drużyna „Parasole”, która nie poniosła żadnej porażki. Na drugim miejscu uplasowali się „Trenerzy”, przed „Dyrektorami” i „Osekami”. (R)

7 Polaków w noworocznym turnieju skoczków

Z Zakopanego wyjechała reprezentacyjna ekipa naszych skoczków narciarskich, która weźmie udział w wielkim tradycyjnym austriacko-niemieckim turnieju skoków. Barw Polski bronić będą: Józef Kocjan, Józef Przybyła, Sławomir Kardaś, Ryszard Witke i Stanisław Murzyniak, a dodatkowo jako reprezentanci klubów związkowych udali się do NRF Andrzej Sztolf i Piotr Wala. Zawodnikom towarzyszy trener Antoni Wierzeźka oraz międzynarodowy sędzia narciarski FIS — Jan Borgula. A oto terminy turnieju: 31 grudnia Obersdorf (NRF), 1 stycznia Garmisch-Partenkirchen (NRF), 6 stycznia Innsbruck (Austria) i 7 stycznia Bischofshofen (Austria).

Międzynarodowy turniej koszykówki

W pierwszym meczu, czwartkowego międzynarodowego turnieju koszykówki juniorów rozgrywanego w sali Ośrodka Sportowego, reprezentacja Polski zmierzyła się z mistrzem Węgier Peci Vasutas SK wygrywając spotkanie 66:51 (32:28).

Polacy nieco zawiedli. Nie było już ten sam zespół, który w tak pięknym stylu pokonał w środę reprezentację NRD. Młodzi koszykarze razili powolnością, niecelnością podań i rzutów. Nie potrafili również wykorzystać poważnego atutu — jaki im dawał wyższy wzrost. Goście zaimponowali szybkością, skocznością i dobrym kryciem. Polacy mogli się podobać w drugiej połowie meczu kiedy to przeważa ich wyraźnie wzrosła gra w efekcie oczekiwane zwycięstwo. Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli: Kornobis — 16, Durejko — 15 i Gardzina — 14; dla pokonanych: Tachy — 23 i Rab — 9. Również juniorzy Lecha, którzy zmierzli się z mistrzem NRD Chemie Halle nie zagrali na poziomie

jaki zademonstrowali w pierwszym meczu. Pierwsza połowa upłynęła pod znakiem wyrównanej gry, przy czym prowadzenie zmieniało się na korzyść jednej z drużyn. Pod koniec spotkania goście zwinili tempo gry, przejęli inicjatywę i zastrzeżenie wygrała w ostatnim 61:58 (25:20). W tym meczu dobrą formą błysnął Dolczewski, który zdobył aż 36 pkt. Dla gości największą punktową zdobycz Wyzisk — 12 oraz Paul i Milek po 11. Dzisiaj, w ostatnim dniu turnieju, o pierwsze miejsce walczyć będzie o godz. 13.30 Lech z reprezentacją Polski, a o 3 i 4 miejsce o godz. 17 Chemie Halle z Peci Vasutas. (za)

Praca
Potrzebny ogrodnik do mniejszego ogrodnictwa ewentualnie na pół etatu. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13616g.
Poszukuję opiekunki do dzieci półtora i osiem lat. Zgłoszenia: Solacz, ul. Nad Potokiem 17 m. 22, po godz. 17. 13753g
Fryzjer(ka) męski(ka), po sada stała — przyjmie. Poznań, Poznańska 27. 13766g
Potrzebna dochodząca pomoc domowa (z referencjami). Warunki dobre. Zgłoszenia: ul. Libelta 12 m. 8 (od godz. 17). 13662g
Starsza panią jako pomoc domową przyjmie. Poznań, ul. Grochowska 59. Zgłoszenia: w godz. wieczornych. 13665g
Dnia 28. 12. 1967 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, kierownik Działu Przewozów Zarządu Kolei Dojazdowych DOKP Poznań
MARCIN JAGIEŁŁO
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Odznaką „Przodujący Kolejarz”
W Zmarłym straciłmy długoletniego, sumiennego i cenionego kolegę.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 31 XII 1967 r. o godz. 12 na cmentarzu w Puszczykowie.
Zonie i Rodzinie Zmarłego składamy
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
PREZYDIUM DOKP — KZ PZPR
RADA ZAKŁADOWA DOKP oraz
WSPÓŁPRACOWNICY ZARZĄDU KD
K10234

Dnia 28 grudnia 1967 r. odszedł od nas na zawsze najdroższy ojciec, niezapomniany dziadek, ukochany teść, przeżywszy lat 82
Antoni Rozmiarek
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 XII o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej przy ul. Błuszczejowej.
W głębokim żalu i smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Saperska 77. 13769g

PRZYJME
od stycznia 1968 roku
ASYSTENTKA
PIELĘGNIARSKA
lub osobę młodszą do pielęgnowania chorego na dobrych warunkach ze wspólnym mieszkaniem i utrzymaniem.
Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13351g.

Dobrego tokarza i ślusarza do robót dokładnych przyjmie zaraz. Wysokie zarobki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13647g

Nauka
Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a. parter. 11617g
Tańców uczyć — Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. 13186g

Kupno
Dywan perski obraz (stałe malarsko) kupię. Kozańca, Warszawa. Polna 3-B m 51. K9625
Kupię zbiór polskich znaczków niekasowanych PRL oraz luzaki Poznań 18 Laskowa 14. 13579g

Z okazji Nowego Roku najserdeczniejsze życzenia
KOZIOŁKI
SZCZĘŚCIA
W NASZEJ GRZE
życzą
„KOZIOŁKI”
K10155

Wtryskarkę średnią, kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13520g

Sprzedaz
Wytwórnia wózków dziecięcych, poleca duży wybór. Poznań, Kwiatowa 12. 11982g
Wózki dziecięce ostatnia nowość głębokie — spacerowe poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 18a. 13111g
Piec centralnego ogrzewania 1,5 i 2m nowe o zniżonej cenie i spawarkę wirującą sprzedam. Poznań, Promienista 15. 17421

Z powodu wyjazdu sprzedam korzystnie dużą chłodnię, kościarnię, klatki i sios, norez, ostrego psa. Mosina, Piaskowa 15. 13610g
Sprzedam 2 konie i platformę, Poznań — Górczyn Stęszewska 5. 13633g
Fortepian krótki okazję sprzedam. Poznań, Pałucka 8, tel. 400-79, 13301g
Sprzedam antyki: kanapa i 2 fotole „Bidermajer”, stoj „Simmier”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13502g.

Telewizor 17-calowy, gitarę elektryczną, filmy dźwiękowe szesnastki — tanio sprzedam. Obornice ka 96 Woch. 13528g
Odstąpię grzejniki c. c. Zamojska 14. 13515g

Samochody
Warszawę w dobrym stanie sprzedam. Głogowska 80 m. 21. 13638g
Syrenę 102 sprzedam. Rycka 5 m. 6. 13592g

W dniu 28 grudnia 1967 r. zmarł nasz długoletni przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego przy Technikum Mechanicznym nr 1 w Poznaniu
Marcin Jagiełło
Pogrzeb odbędzie się dnia 31. 12. 1967 r. o godzinie 12 na cmentarzu w Puszczykowie.
Rodzinie Zmarłego
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
składają
DYREKCJA — GŁÓWNE PEDAGOGICZNE ADMINISTRACJA — KOMITET RODZIELSKI
oraz MŁODZIEŻ TECHNIKUM
13775g

Dnia 29 grudnia 1967 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa, o złotym sercu matka, babcia, prababcia, przeżywszy lat 76, sp.
Józefa Walicka
Pogrzeb odbędzie się dnia 31 XII o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Kórniku.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
13807g

PRZEDSIĘBIORSTWO SPEDYCJI KRAJOWEJ
ODDZIAŁ W POZNANIU
UL. TOWAROWA (wolne tory)
W NOWYM 1968 ROKU
poleca nadal swe usługi
W ZAKRESIE:
• dowozu, przewozu i odwozu przesyłek drobnych transportem samochodowym i kolejowym, wraz z czynnościami spedycyjnymi i ładunkowymi.
• przewozu przesyłek w kontenerach dużych o wymiarach 2030 mm x 1152 mm x 2019 mm i ładowności do 2 ton, którymi stale dysponuje Ekspedycja Rejonowa PSK Poznań Gł.
USŁUGI PSK WYKONYWANE SA W EKSPEDYCJACH:
Poznań Gł., Poznań — Wschód, Poznań — Starołęka, Szamotuły, Nowy Tomyl, Środa, Srem, Leszno, Kościan, Rawicz, Gostyń, Wschowa, Wolsztyn, Głogów, Ostrow Wlkp., Ostrzeszów, Kępno, Krotoszyń, Jarocin, Pleszew, Kalisz, Kolo, Konin, Turek, Gniezno, Września, Wągrowiec, Piła, Chodzież, Drawski Młyn, Nowe Drezenko, Czarnków, Złotów oraz Agencje przy Urzędach Poczto-Telekomunikacyjnych w Czerwonaku, Owińskach, Tarnowie Podgórny, Murowanej Goślinie, Rogoźnie, Słupcy, Strzałkowie, Pobiedziskach, Powidzu, Witkowie, Kiszewie, Trzcińcu Lubuskim, Wleńsku, N. Notecia, Siedlisku Czarnkowskim.
P. T. KLIENTOM składamy najlepsze życzenia pomyślnych osiągnięć w nowym 1968 roku. K10206

Warniki elektryczne
(BOJLERY)
80-litrowe 220 V 2000 Watt
dostarcza dla bezpośrednich użytkowników
WARSZTAT ELEKTROMECHANICZNY
Luboń 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10
telefon 66 13723g

Nieruchomości
Kupię parcelę w Poznaniu przy komunikacji miejskiej, może być rozpoczęta budowa domu jednorodzinnego. Oferty z opisem „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13667g.
Dom 4-pokojowy wolny 170.000 złotych sprzedam. Krawiec Poznań, Garbary 53. 13445g
Kupię w Poznaniu pół willi lub całą dwurodzinną, z możliwością wyłączenia, może być z lokatorami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13506g

Rozne
Poszukuję garażu okolicą Łazarza, również na pół roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13660g
Wypożyczalnia garderoby, słubnej, balowej, Poznań, Paderewskiego 1. 13631g
Matrymonialne
Panna lat 20 szatynka, niezależna pozna kawalerka wysokiego kulturalnego na stanowisku do lat 27 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13411g

Pracownicy poszukiwani
„Rzeźba i Stolarstwo Artystyczne” Spółdzielnia Pracy Przemysłu Artystycznego w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 78a, tel. 403-54 i 449-7 zatrudni natychmiast **CHAŁUPNIKÓW STOLARZY** posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe, oraz warunki wytwarzania u siebie w domu według dostarczonych projektów mebli.
Cały potrzebny surowiec dostarcza Spółdzielnia. Wynagrodzenie wg ustalonych norm przez Zarząd Spółdzielni, wraz z dodatkami ryczałtowymi za koszty lokalu, opatu i świadczeń.
Zgłoszenia przyjmuje się z Poznania i powiatu. Chałupnik stolarz może być przyjęty na członka Spółdzielni. K10209
Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Nr 3 w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 przyjmie od dnia 1 stycznia 1968 r.
3 KIEROWNIKÓW dla większych budowli
2 KIEROWNIKÓW obiektów budowlanych
1 KIEROWNIK Laboratorium Betoniarń
1 KIEROWNIK Betoniarń poligonowej
2 KALKULATORÓW do Betoniarń
2 INSPEKTORÓW kontroli technicznej z uprawnieniami budowlanymi
2 KIEROWNIKÓW Grupy Robót Budowlanych
1 GEODET
1 KIEROWNIK do Sekcji Kontroli Funduszu Płac
1 ST. TECHNIKA d/s kontroli funduszu plac
1 TECHNIKA-MECHANIKA SAMOCHODOWEGO
Uposażenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.
Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Osobowa PPB nr 3 — Poznań, ul. Strzelecka 2/6 i p. p. 116. K10212
Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski — Odlewnia Żeliwa w budowie w Sremie, ul. Staszica, woj. poznańskie — zatrudnia zaraz:
— INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW ODLEWNICÓW — na stanowiska kierowników oddziałów oraz mistrzów
— INŻYNIERÓW — w zakresie inżynierii sanitarnej (uprawnienia budowlane i praktyka w budownictwie przemysłowym)
— INŻYNIERA ELEKTRONIKI — kilkuletnia praktyka w elektronice przemysłowej — kierownik Oddz. Remontowego
— INŻYNIERA ENERGETYKI — kilkuletnia praktyka pomiarowa na stanowisku kierownika Oddziału Eksploatacji
— INŻYNIERA ELEKTRYKA, ENERGETYKA, ELEKTRONIKA lub AUTOMATYKA na stanowisko inspektora sekcji nadzoru technicznego
— TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW, TELETECHNIKÓW, ELEKTROMONTERÓW, ELEKTRONIKÓW, z praktyką w aparaturze kontrolno-pomiarowej w pracach regulacyjno-rozruchowych lub pomiarowych.
Uwaga: — możliwość otrzymania mieszkania rodzinnego w budownictwie zakładowym.
Zgłoszenia pisemne i osobiste przyjmuje Dział Kadr Odlewni Żeliwa w Sremie; oraz
II — Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. F. Dzierżyńskiego 223/229 — Dział Kadr, pokój 103 — przyjmują zaraz:
— KORESPONDENTA JĘZYKÓW OBCYCH (niemiecki, rosyjski) z umiejętnością pisania na maszynie — w Dziale BHZ. K10126

Zamienię samodzielne mieszkanie 4 pokoje 100 m², centrum miasta na 2 1/2 pokoju, samodzielne do II p. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13709g
Zamienię pokój 30 m² z kuchenką, wspólna łazienka, w willi, 1 piętro, na 2 pokoje samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13661g
Pokój z kuchnią w nowym budownictwie, z łazienką, c. o., zamienię na większe z balkonem. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13511g
Członek spółdzielni, poszukuje spiesznie pokoju na rok. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13549g
Dwóch lekarzy poszukuje pokoju na miesiąc sty czeń i luty. Najchętniej z telefonem w śródmieściu lub Przybyszewskiego. Zgłoszenia: tel. 455-92. 13518g
Małżeństwo bezdzietne — przyjmie na pokój. Świerczewo, ul. J. Krasickiego 37. 13512g

W dniu 28 grudnia 1967 r. zmarł nasz długoletni przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego przy Technikum Mechanicznym nr 1 w Poznaniu
Marcin Jagiełło
Pogrzeb odbędzie się dnia 31. 12. 1967 r. o godzinie 12 na cmentarzu w Puszczykowie.
Rodzinie Zmarłego
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
składają
DYREKCJA — GŁÓWNE PEDAGOGICZNE ADMINISTRACJA — KOMITET RODZIELSKI
oraz MŁODZIEŻ TECHNIKUM
13775g

Zjednoczone Zakłady Rowerowe w Poznaniu — zatrudniają:
— Z-CĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
— KIEROWNIK DZIAŁU FINANSOWEGO
— KIEROWNIK DZIAŁU KOSZTÓW
— KIEROWNIK DZIAŁU ZAOPATRZENIA.
Wymagane minimum wykształcenie średnie ekonomiczne plus praktyka.
Wynagrodzenie do uzgodnienia.
Zgłoszenia kierować do Działu Osobowego Zakładów, ul. Serbska, tel. 572-76. K10089
Poznańska Fabryka Łożysk Toecznych •• Poznaniu, ul. Krancowa 9 przyjmie zaraz:
— wykwalifikowanych TOKARZY, ŚLUSARZY, NASTAWIACZY, poradco INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW-MECHANIKÓW i KSIĘGOWYCH na stanow. kier. sekcji.
Warunki płacy i pracy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Poznań, ul. Krancowa 9, pok. nr 3. Dojazd tramwajami nr 6 i 8. K10236

Grudzień 30 Sobota	Eugeniusza
31 Niedziela	Sylwestra
STYCZEN 1 Poniedziałek	Mieczysława
	Słońce: 8.03—15.48

TEATRY

W POZNANIU

SOBOTA

POLSKI — g. 19 „Szalona Julka” (premiera); NOWY — g. 11 i 14 „Czerwone pantofelki” (przedst. zamkn.); OPERA — nieczynna; OPERETKA — g. 19 „Mam’zelle Nitouche”; MARCINEK — g. 11 „O Kasi co gąski zgubiła”; g. 17 „Łaznia”.

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Szalona Julka”; NOWY — g. 16 „Czerwone pantofelki”; OPERA — g. 19 „Fra Diavolo” (premiera); OPERETKA — g. 19 „Mam’zelle Nitouche”; MARCINEK — g. 11 „O Kasi co gąski zgubiła”.

PONIEDZIAŁEK

OPERA — g. 19 „Fra Diavolo” (II premiera); OPERETKA — g. 19 „Mam’zelle Nitouche”; pozostałe teatry nieczynne.

W WOJEWÓDZTWIE

SOBOTA

GNIEZNO (Dziekanka) — „Cudzoziemczyzna”; KALISZ: „Cyran z Bergerac”; „Trzy białe strzały”.

NIEDZIELA

GNIEZNO: „W czepku urodzona”.

KINA

SOBOTA, NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

CHODZIEŻ Noted: „Tomcio Paluch” i „Samy swoi”; Ceramik: sob. nieczynna, niedz. „Dzieciństwo Gorkiego”; poniedz. „Uciekinier w posęgu”; CZARNKÓW: „Pogarda” i „200 mil do domu”; GNIEZNO Lech: „Koty”; Polonia: „Testament Inków”; GOSTYN: „Fantomas”; JAROCIN: „Dziela Navarony”; „Wózek dla wnuka”; KALISZ Kosmos: „Królowa stacji benzynowej”; Oaza: sob. i niedz. „Kopciuszek w potrzasku”; i „Zamrożone błyskawice”; poniedz. „Zamrożone błyskawice”; Stylowo: „Stajnia na Salvatore”; KEP NO: „Ściganie przez śmierć”; KŁO DAWA: sob. „Osłodać wiatr”; niedz. i poniedz. „Dziela Navarony”; KONIN Górnik: „Pociąg pod specjalnym nadzorem”; KOSCIAN: „Życie małżeńskie” cz. I, „On” i cz. II „Ona”; KROTOSZYN: „Rzeka Czerwona”; LESZNO: sob. „Wojenka, wojenka”; niedz. i poniedz. „Darling”; MIEDZYSZCHOD: „Stajnia na Salvatore”; poniedz. „Francja na przód”; NOWY TOMYŚL: „Westerplatte”; poniedz. nieczynna; O-BORNKI: „Tygrys lubi świeże mięso”; OSTROW Roma: „Czarna pantera”; Słońce: „Parę — Warszawa bez wici”; OSTRESZOW: „Niebo nad głową”; PILA Ikar: sob. „Janosik”; niedz. „Oddział Trubaczów”; i „Janosik”; poniedz. „Dzwonnik z Notre Dame”; Iskra: „Roda — plak śmierci”; Koral: „Przed wojną”; PLESZEW: „Scia na czarownię”; poniedz. nieczynna; RAWICZ: „Morderca zostawia ślad”; poniedz. nieczynna; SŁUPCA: „Kontrybucja”; SREM Klubowe: „Wózek dla wnuka”; Słonko: „Sublokator”; SRODA: „Radość o poranku”; SZAMOTULY: „Dziela Navarony”; TRZCIANKA: „Twarz zbliża”; poniedz. nieczynna; TUREK Jutrzenka: „Wikingowie”; Tur: „W kraju Komanów”; WAGROWIEC: „Księż i żebak”; i „Chudy i inni”; WOLSZ TYN: „Wojna i pokój” (I i II s.); WRZEŚNIA: „Spadek”; FOTO PLASTIKON — g. 12—21 „Kobieta USA i Polonii amerykańskiej”.

MUZEJA

SOBOTA I NIEDZIELA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15, niedz. 10—14.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynna, niedz. 10—13.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10—18, niedz. 10—15.
Instrumentów Muzycznych (St. Rynek 45) — 9—15, niedz. 10—13.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — nieczynna.
Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15, niedz. 10—13.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15, niedz. 10—13.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — nieczynna.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — nieczynna.
Muzeum w Rogalinie — g. 10—15, niedz. g. 10—13.
Muzeum w Goluchowie — g. 10—15, niedz. g. 10—13.
W poniedziałek — nieczynna.

WYSTAWY

SOBOTA I NIEDZIELA

PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa Górzowskiego Towarzystwa Fotograficznego — g. 10—19, niedz. g. 10—14.
BWA — Arsenal (St. Rynek) — „Salon Jesienią” — g. 10—18, niedz. — nieczynna.
Pałac Kultury — hall Salj Mar-murowej „Migawki z Zagłębia Konieńskiego” — g. 10—18.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB Nr 308-9 (7425-6), 30, 31 XII 1967 i 1 I 1968

Księgarnia (ul. 27 Grudnia 23) — Wystawa książek społeczno-politycznych — g. 10—18, niedz. nieczynna.

Biblioteka Główna UAM — (Ratajczaka 38) „Człowiek i Świat — Polityka” — g. 8—21, niedz. — nieczynna.

Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10—15, niedz. g. 10—13.

Muzeum Narodowe — „Malarstwo hiszpańskie w zbiorach polskich” — g. 9—15, niedz. 10—13.

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Malarstwo Krystyny Skupinowej — g. 10—20, niedz. g. 12—18.

W poniedziałek — nieczynna.

RADIO

SOBOTA: PROGRAM I: FALA 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 18); 5.36 Muzyka; 5.50 Gimnastyka; 7.03 Muz. i Aktualn.; 7.30 Piosenka dnia; 7.45 „Błękitna szafeta”; 8.15 Mel. rozrywk.; 8.49 „Oj wiem ci ja ptaszka w lesie” — polskie mel. ludowe; 9 A. Casella — „Paganiniana” Suita ork. na tematy Paganiniego; 9.20 Konc. rozrywk.; 10 „Falujać na wietrze” fragm. proz. i 10.20 W kręgu muzycznego im. presjonizmu; 11.00 Konc. rozrywk.; 11.30 Poznajemy nasze pieśni — tańce ludowe; 12.10 Mel. rozrywkowe; 12.25 Rolniczy kwadrans; 12.40 „Wielce, lepiec, tańcie”; 13 Ulubione piosenki; 13.20 Konc. Ork. Mandolinowy Łódzkiej Rozgł. PR; 14 „Czy znasz tę książkę”; 14.30 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 15.05 Fragmenty instrument. z oper; 15.30 Kultura pilnie poszukiwana „O młodości — pełnym głosem”; 16 „Popołudnie z młodocian”; 17 „Studio Propozycji”; 18 „Jutro sylwester”; 18.45 Kurs j. ang.; 19.10 Public. międzynarod.; 19.20 Wędrowki muzyczne po kraju; 20.31 Piosenki w duecie; 20.45 „Zespół Dziewiatka” — Balsam 14; 21.15 Duet instrument. w repertuarze rozrywkowym; 21.35 Dwie humorystki; 1) „Człowiek z tygrysem”; 2) „W leśniczówce”; 21.50 Z życia wielkiego pianisty — aud. o Ignacym Paderewskim; 22.20 Muzyka popularna; 23.10 Wiadom. sport.; 23.15 Gra Zesp. J. Miliana; 23.35 Z nagrań zesp. „Wirtuosi di Roma”; 0.10 Program z Rozgł. PR w Warszawie.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: — FALA 407 m i UKF 69.74 MHz; 4.35 Gra Mała Orkiestra Dęta; 6.02 Muz. poranna; 6.20 Gimnastyka; 6.40 „Proponuję mi, informujemy, przypominamy”; 6.55 „Cena życia”; 8 Gra Zespół B. Hardego; 8.10 Nowości Wydawnictwa Pzdn.; 8.15 Kurs wyższy z rozrywką; 8.35 „Zwycięstwo na szachach”; 9 Polska muz. ludowa w oprac. artyst.; 9.20 Dueti mento i serenady; 9.50 „Gęsim piórem” — „Moje wspomnienia” o życiu towarzyskim w Warszawie; fragm. książki; 10.05 30x15 minut ork. i zesp. rozrywk.; 10.15 „Listy”; fragm. książki; 11.10 Felieton M. Kofty; 11.20 Konc. chopinowski w wyk. Studentów PWMŚ w Warszawie; 12.25 Konc. estradowy; 12.50 Mówi Technika „Miraż i wiry wedy”; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.30 „Przechadzki po Poznaniu”; 13.50 Aud. aktualna; 14 Mel. filmowe i operetkowe; 14.30 Uniwersytet Radiowy „W zaciągu — światła fizyki jądrowej”; 14.45 „Błękitna szafeta”; 15.05 Zolnierskie spotkanie muzyczne; 15.15 Piosenki żołnierskie; 15.30 Dla dzieci „Próbą przyjaźni” słuch.; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 Eksp. port z olówkiem w reku; 17.30 Gra jacy szafa; 18.15 Komentarz aktualny J. Matuszyńskiego; 18.25 Muzyka do tańca; 18.45 Mel. rozrywk.; 18.50 Muz. i aktualn.; 19.30 „Matysiakowie”; 20 „Wielkopolska 1967” — aud. dokument.; 21.27 Kronika sportowa; 21.40 Gra Poznańska 15-ka Radiowa; 22 Radiowariety 50; 23 Muz. tan.; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 18.05 Do wyboru — turniej płyt i melodii; 18.45 7 dni w 90 sekund; 19 Piosenki roku; 19.25 „Sza tański spisek”; 19.35 Przeboje na UKF-ie; 19.55 Duke Ellington i blues; 20.15 Pół żartem przy pół czarnej z A. Osiecką; 20.35 Przeboje na UKF-ie; 20.50 Fonorama; 21.50 Opera G. Verdi’ego „Bal maskowy”; 22.07 Śpiewa — Christoph; 22.15 Pogwarki u Szymona; 22.30 Przeboje na UKF-ie; 22.55 Fraszkla polska — wiek XVIII; 23 „Muzyka nocą”; 23.50 Śpiewa Nat „King” Cole (USA).

NIEDZIELA: PROGRAM I: FALA 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 18); 6.35 Poranne Rozmaitości Rolnicze; 7.10 Kalendarz Radiowy; 7.15 Muzyka; 7.25 „Bądź piękna”; 7.30 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 8.15 Henry Purcell, opr. John Barbirolli; Suita na orkiestrę; 8.30 Przeróki muzyczne tygodnia; 9.05 „Fala 1967”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym montaż literacki; 10.20 Mel. ludowe w wyk. Chóru i Kapeli Ludowej Rozgł. Ślaskiej PR; 10.40 Konc. z cześć; 11.40 „Wizja roku 2000”; 12.10 „W samo południe”; 12.50 „Szopka zwierzyńnic”; 13.20 Duet fortep. W. Kisielowski i M. Tomaszewski; 13.35 Przegląd prasy literackiej; 13.45 „Rozgłoszenia Harcerska”; 14.30 „W Jeziorkach”; 15 Mikrorocznica piosenkarstwa śpiewa Yves Montand; 15.15 Impresje karawale w muzyce; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 „Wybieramy premierę roku 1967”; „Obietnica poranka” słuch.; 17.20 Muz. tan.; 18.05 Gra Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 18.30 „Matysiakowie”; 19.15 Muz. tan.; 20.30 Tańce z oper i baletów; 21 Wioślarstwo; 21.50 Sylwester w wydaniu; 1.37 Sylwestrowa rewia orkiestr.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.06, 16, 20.

PROGRAM II: FALA 407 m UKF 69.74 MHz; 5.36 Muzyka; 8 „Moskwa z melodią i piosenką su

Najlepszy klub roku 1967 Świętno w powiecie wolsztyńskim

Zainteresowaniem i sympatią śledziliśmy współpracownictwo klubów wiejskich ubiegających się o palmę pierwszeństwa w ogłoszonym przy udziale naszej redakcji konkursie na najlepszy klub wiejski 1967 roku. Pisałmiśmy wielokrotnie o działalności tych placówek, o wynikach osiąganych w poszczególnych powiatach. Ostatnio Wojewódzka Komisja Konkursowa dokonała ostatecznej oceny wytypowanych do nagrody głównych klubów, które zwyciężyły we współzawodnictwie powiatowym.

Pierwsze miejsce zajął klub „Ruchu” w Świętnie (powiat wolsztyński). Tym przyjemniej nam o tym donieść, że nasza redakcja utrzymuje z tym klubem żywe kontakty. Serdecznie gratulujemy głównej nagrody w wysokości 20 tysięcy złotych! Trudności były z przyznaniem następnych nagród. Kandydaci dysponowali podobnymi efektami pracy. W rezultacie przyznano aż trzy drugie miejsca klubom: w Kowalewku (powiat koniński), w Lamkach (powiat ostrowski) i w Chłapowie (powiat średzki). Nagrody dla tych klubów wynosiły po 10 tys. zł. Na trzecim miejscu znalazły się dwa kluby: w Żelazkowie (powiat kaliski) — laureat zeszłorocznej głównej nagrody i w Konarach (powiat rawicki).

Poza tym 11 klubów wiejskich otrzymało wyróżnienia, a mianowicie kluby GS we wsi Głuponie (powiat nowotomyski), Fabianowo w powiecie pleszewskim, Mikorzyn w powiecie konińskim, Babiak w powiecie kolskim, Czeszewo w powiecie wągrowieckim, Dzieloklucz w powiecie chodzieskim, Nowa Wieś w powiecie słupeckim, a także kluby „Ruchu” w Rosku, powiat czarnkowski, Golejewku, powiat rawicki, Dzierżanów, powiat trzciński i Ostrowie Szlachecki w powiecie wrzesińskim.

Wyróżniono ponadto Powiatowy Dom Kultury w Rawiczu (nagrada — telewizor) za najbardziej wszechstronną pomoc instruktażowo-metodyczną udzielaną klubom wiejskim.

Komisja przydzieliła też osiem nagród indywidualnych dla wyróżniających się aktywistów i inicjatywą pracowników klubów. Ogółem suma nagród przyznanych w tym konkursie wyniesie 111 tys. zł. Zostaną one przekazane zwycięzcom.

W Dębach Szlacheckich (pow. Kolo) przechodzący przez jezdn. Stefana K. potrącił samochód osobowy prowadzony przez Mieczysława L. Przechodzień poniósł śmierć na miejscu.

W Biadkach (pow. Konin) motocyklista Henryk U. jadąc — jak ustaliła MO — po planem uderzył w przydrożne drzewo. Pasażer motocykla Mieczysław C. poniósł śmierć na miejscu, natomiast kierowca doznał ciężkich obrażeń.

Przy ul. Bydgoskiej w Pile w mieszkaniu Zenona K. prawdopodobnie od niedopałka papierosa powstał pożar. Zenon K. uległ śmiertelnemu zaccadzeniu.

W Żabikowie (pow. Środa) rowerzysta Stanisław P. dostał się pod koła autobusu, który z kolei wpadł do rowu. Rowerzysta doznał bardzo ciężkich obrażeń. Wszyscy pasażerowie autobusu wyszli z katastrofy bez szwanku.

Na szosie Opalenica — Rubniki (pow. Nowy Tomyśl) motocyklista Stefan A. wpadł w poślizg i wywrócił się. Pasażer Marian N. został ciężko ranny, a kierowca doznał lekkich obrażeń.

W Kotowiecku (pow. Ostrow) motocyklista Ryszard S. wskutek nieostrożnej jazdy uderzył w przydrożne drzewo i doznał ciężkich obrażeń. (ak)

chaczom polskim”; 8.35 Radioproblemy; 10 Poznań, konc. żyćen; 11 Magazyn Lotniczy; 11.30 „Album listów miłosnych”; 12.10 Warzawski tygodnik dźwiękowy; 12.35 Poranek symf.; 13.35 Polska muzyka lud. w oprac. artyst.; 14 Muzyka; 15 Dla dzieci „Panienka z okienka” cz. I słuch.; 15.45 „Niedzielne rendez vous”; 16.30 Konc. chopinowski; 17.05 Felieton na tematy międzynarod.; 17.15 Montaż opery — Gaetani; „Złota szlafmanka” czyli koleda na Nowy Rok; 18.01 Roczny plebiscyt Grającej Szafy; 18.45 Rewia piosenek; 19.15 „Polak w Szkoci” słuch.; 20.30 Sylwestrowa rewia ork. i zesp. tan.; 23.55 Toast Noworoczny; 0.07 d.c. sylwestrowej rewii orkiestr.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 20.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 18.05 Sylwestrowa — Nieszne rytmy; 18.40 Grzechy, gwiazdy i zabawy; 19 Sylwestrowa — zaproszenie do tańca; 19.25 „Szatański spisek”; 19.35 Sylwestrowa — mel. ze starych płyt; 20.05 Duet liryczny — prozajczny — „Centroplyt”; 20.25 Sylwestrowa — przeboje z przebojem; 20.55 „Karnawał w Zoo”; 21.10 Sylwestrowa — wizyta w kabaretach; 21.40 Piosenki telefoniczne; 21.50 Opera tygodnia — G. Verdi’ego „Bal maskowy”; 22.07 Śpiewa — Christoph; 22.45 Krasnoludki sa na świecie; 22.55 Fraszkla polska — anonimowa; 23 Sylwestrowa — rozgrywka przed północą; 23.50 Ostatnia piosenka roku.

PONIEDZIAŁEK PROGRAM I: — FALA 1322 m. UKF 66.62 MHz (do g. 16); 5.33 Muzyka; 6.06 „Kto rano wstaje, temu kogucik nadaje”; 7.25 Muzyka; 7.45 „Radioproblemy”; 8.05 Popularne tańce symf. i utwory tan. na ork. symf.; 9.05 „Od Tatry do Bałtyku”; 9.40 Dawna muzyka polska; 10 Dla dzieci w wieku przedszk. „Kopciuszek” słuch.; 10.25 Graja laureaci nagrody „Złotego Gronostaja”; 11 W. Kisielowski i M. Tomaszewski; 10.40 Konc. żyćen; 11.40 Popularne fragm. instrument. z oper; 12.70 Muzyka polska; 12.40 Z nowych nagrań Radiofonii Ra-

nieślą po 10 tys. zł. Na trzecim miejscu znalazły się dwa kluby: w Żelazkowie (powiat kaliski) — laureat zeszłorocznej głównej nagrody i w Konarach (powiat rawicki).

Poza tym 11 klubów wiejskich otrzymało wyróżnienia, a mianowicie kluby GS we wsi Głuponie (powiat nowotomyski), Fabianowo w powiecie pleszewskim, Mikorzyn w powiecie konińskim, Babiak w powiecie kolskim, Czeszewo w powiecie wągrowieckim, Dzieloklucz w powiecie chodzieskim, Nowa Wieś w powiecie słupeckim, a także kluby „Ruchu” w Rosku, powiat czarnkowski, Golejewku, powiat rawicki, Dzierżanów, powiat trzciński i Ostrowie Szlachecki w powiecie wrzesińskim.

Wyróżniono ponadto Powiatowy Dom Kultury w Rawiczu (nagrada — telewizor) za najbardziej wszechstronną pomoc instruktażowo-metodyczną udzielaną klubom wiejskim.

Komisja przydzieliła też osiem nagród indywidualnych dla wyróżniających się aktywistów i inicjatywą pracowników klubów. Ogółem suma nagród przyznanych w tym konkursie wyniesie 111 tys. zł. Zostaną one przekazane zwycięzcom.

Z plenum ZP ZMW we Wrześni

Ostatnio odbyło się pod przewodnictwem przewodniczącego Zarządu Powiatowego ZMW — Zdzisława Rogozińskiego plenum ZP ZMW we Wrześni, poświęcone problemom aktualnym rolnictwa i szkolnictwa rolniczego młodzieży w powiecie wrzesińskim w świetle uchwały IX Plenum KC PZPR oraz udziałowi młodzieży wiejskiej w przyspieszeniu realizacji tej uchwały. W plenum tym wziął także udział sekretarz KP PZPR — Zygmunt Kye oraz kierownik Wydziału Rolnictwa Prezydium Powiatowej Rady Narodowej we Wrześni — Feliks Dominiczak. Na plenum tym także omawiano sprawę umocnienia i wzrostu liczebności organizacji ZMW w środowisku wiejskim w powiecie wrzesińskim w 1968 roku. 13 aktywistów ZMW otrzymało także nagrody rzeczowe. (hf)

cięskim klubom podczas specjalnej imprezy zorganizowanej 13 stycznia 1968 roku w Kowalewku, powiat koniński.

Konkurs na najlepszy klub wiejski wzbudził duże zainteresowanie. Uczestniczyły w nim 532 kluby, w tym 308 klubów „Ruchu” i 224 kluby Rolnika. W 1966 roku w podobnym konkursie brało udział 207 klubów wiejskich. Konkurs przyniósł nadszperkowane dobre efekty. Do najciekawszych inicjatyw należało m. in. organizowanie turniejów wsi i stworzenie izby pamiętek w Świętnie. Trzy kluby dostaną specjalne wyróżnienia za działalność tematyczną.

Konkurs na najlepszy klub wiejski będzie kontynuowany w 1968 r. W jego regulaminie przewidziane zostaną ciekawsze niż do tej pory formy działalności klubowej. Patronat Związku Młodzieży Wiejskiej w tym konkursie przyczyni się do zacieśnienia współpracy klubów wiejskich z kołami ZMW, co w przyszłości może dać dobre wyniki. (emp)

W Kaźmierzu nowe inicjatywy

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” prowadzi 4 kluby „Rolnika” (najwięcej w powiecie szamotulskim). Ostatnio otwarto nowy klub-kawiarnię w Górszewicach powstałą z inicjatywy Straży Pożarnej, GRN i GS.

Tamtejszy Ośrodek Nowoczesnej Gospodyni prowadzi ożywiającą działalność wśród swoich członków. Istniejące usługi krawieckie, repasacji, prężenia firan, prasowania koszul, przyjmowania odzieży do chemicznego czyszczenia to tylko jedna z działalności Ośrodka. Inne, to organizacja różnych konkursów jak np. „Żyjmy dłużej”, „Aby pięknie było wśród nas”, zgaduj-zgadule itp.

W GS Kaźmierz obserwuje się także duży wzrost obrotów we wszystkich dziedzinach działalności w stosunku do roku 1966. Już w III kwartale zadania planowe ogółem w detalu, skupie, kontraktacji roślinnej itp. wykonano w 108,9%. Liczba członków Spółdzielni wzrosła w 1967 r. o 50 osób i wynosi obecnie 1326 spółdzielców.

Poprawa sytuacji to zasługa tamtejszej Rady Nadzorczej, Komitetów Sklepowych

Chronika POZNANSKA

▲ Zaledwie zdążyliśmy zabrać się do pracy a tu znów święta, nie tak spokojne jak gwiazdkowe, bo poznaczony na licznych zabawach hucznie powitał Nowy Rok. W mieście odbędzie się 107 różnych balów i zabaw sylwestrowych, największy w auli UAM zgromadzi 2200 gości.

▲ Ruszyła pierwsza poznańska elektrociepłownia która dostarcza gorącą wodę dla pierwszego bloku wykańczanego obecnie na Ratajach.

▲ Krakowski „Jazz Club” przyznał nagrodę „Złoty Helikon 67” znanemu poznańskiemu kompozytorowi i wibrafonistom Jerzemu Milanowi, który jest autorem baletu „Tempus-jazz”, wystawianego w Operze.

▲ Poznańskie pracownice cukiernicze PZG-Kawiarne przygotowują aż 235 tysięcy paczków na Sylwestra. Na każdego poznańskiana przypadnie więc po pół paczka. Rok temu poznańscy zjedli 187 tysięcy paczków.

▲ Drogowcy myślą o stworzeniu bezkolizyjnych przejść przez tor kolejowy w szczególnie ruchliwych punktach. Na Dębcu przy ul. Dzierżyńskiego buduje się taki pomost — przejście dla pieszych aby nie musieli oni czekać na przejazd pociągu. (emp)

a szczególnie nowego prezesa, byłego pracownika PZGS w Szamotulach Eugeniusza Pikusy, który nadał właściwy kierunek pracy w całej Spółdzielni. (mr)

POZNAŃSKA

NAUKA
Józef Zawadzki — „Ekonomia polityczna kapitalizmu”. KIW, str. 433, zł. 50.
Stanisław Burkot — „Powieści współczesne Józefa Ignacego Krasińskiego”. WL, str. 226, zł. 20.

BIOGRAFIE
Maria Dernałowicz — „Antoni Matewicz”. PIW, str. 226, zł. 30.
Ryszard Zieliński — „Kaźmierz Pułaski”. MON, str. 159, zł. 8.
Marek Sadzewicz — „Pod Wiedziem i Parkanami” (o Sobieskim). MON, str. 195, zł. 8.

INNE
„Kto, kiedy, dlaczego w kosmosie”. Iskry, str. 382, zł. 18.

odpowiadamy

Janina i Halina z Rawicza. — Biuro matrymonialne „Syrenka” w Warszawie znajduje się przy ul. Elekoralnej 10. (2809)

nowe; 18.05 Tydzień na UKF-ie; 18.20 Gwieda pt. „Dlaczego odziedziczy”; 18.30 R. Waschko i jego płyty — najnowsze nagrania Errola Garnera; 19 Co wieczór powieść — odc. I „Potop”; 19.30 Jeden z wielu — Sacha Distel; 19.45 Z dawnych sal balowych — wspomnienia B. Mierzejewskiego; 20 Trubadur de Varsovie — groteska liryczna J. Kofty i L. Ignaszewskiego; 20.35 Jeden z niewielu — Enrico Macias; 20.53 „Trzydziestego drugiego grudnia”. 21.08 Okienko lubelskich facesjonistów; 21.28 Ten jedyny — Charles Aznavour; 21.45 Opera — G. Rossiniego „Cyrylik Sewilski”; 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — The Rolling Stones; 22.15 Nie czytałyście — to posłuchajcie; 22.35 Ty, wieczór i muzyka; 23 Fraszkla polska — Rodoc; 23.05 „Muzyka nocą”; 23.50 śpiewa Anna German.

TELEWIZJA

SOBOTA: 9—10.10 — Teleferie: „Uwaga czarny kot” — film prod. radz.; 16.30 — Między nami kobietami”; 16.55 — Wiadomości; 17 — Teleferie: „Harcerski trójmiec” (K-ec); 18 — „Bing Crosby i Bob Hope” — film prod. kanad.; 18.50 — W przestworzach — czyli ciekawe opowieści lotników; 19.20 Dobranoc i Monitor; 20.10 — „Nauki małżeńskie pani Caudle” — odc. III; 20.35 — „Wielki wódz” — film prod. franc. W rolach głównych: Fernandel i Gino Cervi; 22.10 — Dziennik; 22.25 „Mijają lata, mijają piosenki” — program estradowy; 23.25 — Kopenhaskie spotkanie — filmowy program rozrywk. prod. duńskiego.

NIEDZIELA: 9.55 — Przypominamy radzimy; 10.10 — „Warszawska premiera” — fab. film polski; 11.45 — Wiadomości; 12 — „Plac moje serce” cz. II z cyklu „W starym kinie”; 13 — „Falszywi świadkowie” — film z serii „Uciekinier”; 13.25 — Dla dzieci „O królowie Nutcie i królewskim Kamertonie”; 14 — „Kalejdoskop rytmów i melodii” — Sylwestrowy koncert muzyki

rozrywk.; 14.35 — Przemiany; 15.10 — „Za lisem” — rep. filmowy; 15.20 — „Wymarłe miasto” — film z serii „Bonanza”; 16.10 — „Tu radło łebna” z cyklu „Ludzie i zdarzenia”; 16.20 — „Lesny sylwester” — program rozrywk. prod. radz.; 17.30 — „Sport 1967”; 18.35 — „Szwed i bankier” — film z serii „La Fontaine wiecznie żywy”; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20—20.10 Przemówienie noworoczne przewodniczącego Rady Państwa PRL i przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu Edwarda Ochaba; 20.25 — „Piosenki kabaretu Semafor”; 21.20 — „Hollywoodzka kawałkada” — film fab. prod. USA; 22.55 — PKF; 23.10 — Koncert na półtorę orkiestry — film estradowy prod. CSRS; 23.55 — Powitanie Nowego Roku; 0.05 — Program rozrywkowy; 1.10 — „Po północy” — film estradowy prod.węg.; 1.26 — „Strzelające do piosenek” — film fab. franc. W rolach głównych: Charles Aznavour, Marie Dubois, Alain Romy; 2.50 „Latająca piłka” — filmowy program rozrywk. prod. japońskiej.

PONIEDZIAŁEK: 10.15 — Wiadomości; 10.25 — „Kociaków nie zabieramy” — film fab. prod. CSRS; 11.40 — „XXII „Aida” — opera Giuseppe Verdiego — włoska wersja filmowa. W roli tytułowej — Renata Tebaldi (śpiewaczka) oraz aktorka — Sophia Loren; 13.15 — Teatr Młodego Widza — „Wakacje z intruzami” — E. Niziurskiego; 14.30 — Konkurs Skoków Narciarskich — Transm. z Garmisch Partenkirchen; 15.35 — „Mit Marilyn Monroe” — film fab. prod. USA; 16.25 — Teatr